Cena egz. 20 groszy. Nakład 34000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 189. BYDGOSZCZ, sobota dnia 20 sierpnia 1927 r. Rok XXI.

## Ile jest Polaków we Francji

### i jak są rozmieszczeni?

(Od własnego korespondenta „Dzien. Bydg.")

**Lille,** w sierpniu.

Nie jest rzeczą łatwą ustalić prawdziwą cyfrę emigracji polskiej we Francji. Najniżej cyfrę tę oblicza francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych, bo na 360.000; najwyżej zaś p. Jan Duhamel, dyrektor francuskiego T-wa Immigracyjnego, bo kilka miesięcy temu oświadczył mi w rozmowie, że według niego jest już we Francji **około miljona** Polaków, licząc oczywiście robotników z ich rodzinami.

Źródeł urzędowych, które statystykę wychodźtwa polskiego przeprowadzają, mamy cztery: trzy francuskie i jedno polskie. Ze strony francuskiej prowadzą statystykę ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie wydawanych Polakom dokumentów osobistych (carte d' identité); ministerstwo pracy na podstawie francuskich urzędów pośrednictwa pracy, które notują liczby robotników przybywających do Francji regularnie, za kontraktem; wreszcie ministerstwo rolnictwa, które oblicza tylko robotników, przybywających do pracy na roli.

Statystyka pierwsza (min. spraw wewn.) nie obejmuje oczywiście tych Polaków, którzy nie posiadają dokumentów osobistych, a takich jest napewno sporo; następnie nie obejmuje ona wszystkich dzieci; wreszcie nie odróżnia wcale Polaków od Żydów obywateli polskich, a wiemy przecież, że są to dwie różne emigracje. Pomimo to cyfry minist. spr. wewnętrznych są najwyższe. Z dniem 1 stycznia 1927 roku miało być we Francji, według tej statystyki, 363.576 Polaków.

Cyfry ministerstwa pracy są jeszcze bardziej nieścisłe, bo nie obejmują zupełnie emigracji pojedyńczej lub „dzikiej". Nic więc dziwnego, że ministerstwo to oblicza Polaków przebywających we Francji „dla zarobku" na 182.778 ludzi z dniem 1-go stycznia 1926 roku.

Dane ministerstwa rolnictwa są oczywiście cząstkowo. Nie zawsze jednak zgadzają się z danemi min. pracy. Np. to ostatnie podaje, że w roku 1924 przybyło dla pracy na roli 14.783 Polaków; natomiast min. rolnictwa szacuje tę samą cyfrę na 17.749.

Te wszystkie wątpliwości powinienby rozstrzygnąć dokonany dnia 7 marca 1926 roku powszechny spis ludności we Francji. W styczniu r. b. ogłoszono jego wyniki ogólne. Wiemy, że Francja liczyła w dniu spisu 40,743.851 ludności, w czem 2.498.280 cudzoziemców. Ale do dziś dnia nie ogłoszono dokładnego rozdziału cudzoziemców według narodowości, a następnie sama cyfra 2,498.280 budzi wątpliwości. Senator Ludwik Pasquet w swej książce o „Immigracji obcej we Francji" (Immigration Etrangère en France), jaka świeżo ukazała się u Rieder'a, podaje, że w dniu 1-go stycznia 1925 roku przebywało we Francji 2.845.214 cudzoziemców, a ponieważ w ciągu roku 1925 przybyło ich (wszystko na podstawie obliczeń min. spraw wewn.) 121.868, przeto z dniem 1 stycznia 1926 roku mieliśmy we Francji 2,967.082 cudzoziemców. Jakim cudem cyfra ta mogła spaść o pół miljona do 7 marca 1926 roku?

Te sprzeczności tłumaczą się albo niedbałą statystyką wogóle, albo umyślnem pomniejszaniem liczby cudzoziemców ze względów polityki emigracyjnej. Pospieszamy jednak dodać, że jeśli chodzi o wychodźtwo polskie, to ze względu na jego płynność jest rzeczą bardzo trudną ustalenie jego istotnej liczby. W ciągu roku 1926 próbował statystykę wychodźtwa przeprowadzić b. radca emigracyjny przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu, p. Władysław Sokołowski. Jego urzędnicy przeprowadzali swe obliczenia bardzo skrupulatnie, objeżdżając wszystkie kolonje polskie, o których można było wiedzieć. Otrzymano cyfrę ogólną 411.592 Polaków, przyczem na dwa departamenty północne (Nord i Pas-de-Calais) wypada połowa (207.107); na cztery departamenty wschodnie (Bas-Rhin, Haut-Rhin, Moselle i Meurthe-et-Moselle) wypada 50.430 Polaków; na Paryż z okolicą (Seine i Seine-et-Oise)— 36.282; na skupisko Francji środkowej (Rhône, Loire i Saône-et-Loire) — 17.334. Reszta, czyli z górą sto tysięcy Polaków, rozrzucona jest po całej Francji czy to jako robotnicy przemysłowi, czy jako rolni. Albowiem cztery wyżej wymienione skupiska — Paryż, oraz Francja północna, wschodnia i środkowa — obejmują przeważnie robotników przemysłowych, a głównie górników.

Dane polskiej statystyki urzędowej wcale nie są przesadzone. Są one na pewno poniżej rzeczywistości. P. Aleksander Then, współredaktor „Narodowca" (Lens), który w prasie emigracyjnej najlepiej może jest obeznany ze sprawami wychodźtwa polskiego we Francji, oblicza ilość Polaków przebywających w dwu departamentach północnych na 270.000, czyli o 30% więcej niż statystyka radcy emigracyjnego. Jeśliby obliczenia p. Thena były słuszne, i gdyby omyłki statystyki urzędowej polskiej wszędzie były takie same — otrzymalibyśmy cyfrę 530.000, jako liczbę Polaków we Francji przebywających. Liczba ta zdaje się być bliską prawdy, a w dodatku zgadza się z prywatnemi obliczeniami ks. Szymbora, rektora naszej Misji katolickiej we Francji.

**Kazimierz Smogorzewski.**

## Karuzela wojewódzka nabiera rozmachu!

### P. Młodzianowski wojewodą w Kielcach?

**Warszawa,** 19. 8. (tel. wł.). Na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów, które zostało odroczone do przyszłego tygodnia, mają być załatwione ważne sprawy personalne. Między innemi ma nastąpić nominacja wojewody kieleckiego na miejsce zmarłego wojewody Manteufla oraz zmiana na stanowiskach wojewodów krakowskiego i warszawskiego.

**Warszawa,** 19. 8. (tel. wł.). Według krążących pogłosek **na opróżnione stanowisko wojewody kieleckiego wysunięto kandydaturę p. Kazimierza Młodzianowskiego, woj. pomorskiego.**

**Na stanowisko wojewody pomorskiego sfery miarodajne wysuwają kandydaturę p. Jana Donimirskiego z Łysomic, prezesa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.**

## Polska broni się przed sowiecką cholerą.

### Zarządzono kwarantannę dla podróżnych z Rosji.

**Warszawa,** 19. 8. AW. W związku z alarmującemi wieściami o szerzeniu się cholery na Białorusi Sowieckiej, zarządzono na granicy wschodniej Rzplitej środki ostrożności przeciw ewentualnemu przeniesieniu się do Polski epidemji. Personel graniczny jak również osoby przechodzące na drugą stronę granicy, mają być poddani szczepieniu przeciwcholerycznemu.

**Wilno** (AW). W obawie, by epidemja cholery nie przedostała się z sowieckiej Białorusi na teren województwa wileńskiego, wydały odnośne władze rozporządzenia w sprawie uruchomienia w pasie nadgranicznym polsko-sowieckim pogranicznych punktów sanitarnych, na których podróżni z Rosji poddawani będą krótkiej kwarantannie. Władze powiatowe przystąpiły już do zorganizowania wspomnianych punktów sanitarnych.

**Teheran** (AW). Cholera, której sporadyczne wypadki zanotowano w południowej Persji przed kilku tygodniami, rozszerza się zastraszająco. Ognisko cholery znajduje się obecnie w Basrze.

Ogółem w ciągu ostatniego tygodnia zasłabło 3.800 osób, z których niemal połowa zmarła.

## Zabiegi stronnictw o zwołanie Sejmu.

### Sejm zebrałby się w połowie września.

**Warszaa,** 19. 8. AW. Marszałek sejmu Rataj przed swoim wyjazdem na kilkodniowy pobyt na wsi odbył dziś konferencję z dyrektorem kancelarji sejmowej Pomykalskim, na której ustalił sposób i formę wniesienia na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wniosku poselskiego o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Wniosek posłów przedstawiony będzie P. Prezydentowi, jak wiadomo, bez umotywowania i bez podania programu sesji i wniesiony będzie prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia bm. Zwołanie sesji nastąpiłoby dopiero w dwa tygodnie później, t. j. około połowy września.

## Wyłazi szydło z worka!

### Najpierw redukcja urzędników a potem dopiero podwyżka poborów.

**Warszawa,** 19. 8. (tel. wł.). Dziś odbędzie się w ministerstwie skarbu przy współudziale prezydjum Rady Ministrów pierwsza konferencja w sprawie uregulowania uposażeń urzędników państwowych. Na radzie będzie przewodniczył wiceminister dr. Grobiński. W związku z tem prawdopodobnie poruszona zostanie sprawa ewentualnej redukcji pracowników państwowych.

## Rozwiązanie Rady Miejskiej we Lwowie.

**Warszawa,** 19. 8. (tel. wł.) Wojewoda lwowski Dunin - Borkowski, który we wtorek objął urzędowanie, rozwiąże w najbliższych dniach radę miejską miasta Lwowa na mocy własnego rozporządzenia i zamianuje komisarza rządowego, którym ma zostać pułk. Dobrowolski, szef artylerji DOK. Lwów. Ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało już wojewodzie odpowiednie zlecenie.

* *

(Pułk. Dobrowolski jest człowiekiem gen. Sikorskiego, ten ostatni zaś jest zdecydowanym przeciwnikiem nowomianowanego wojewody Borkowskiego. O ile p. Dunin - Borkowski mimo intryg gen. Sikorskiego został wojewodą lwowskim, o tyle gen. Sikorski zdecydował jednak o obsadzeniu tak ważnego stanowiska jak komisarza rządowego. — Red.)

## Poseł Patek wraca do Moskwy.

**Warszawa,** 19. 8. AW. Poseł polski przy rządzie sowieckim Patek, przeprowadził już szereg konferencyj z czynnikami rządowymi, zainteresowanymi w nawiązaniu stosunków handlowych z Sowietami. Minister Patek wyjedzie z powrotem do Moskwy prawdopodobnie w sobotę i kontynuować będzie poprzednie rozmowy z komisarzem Cziczerinem w sprawie paktu o nieagresję i traktat handlowy.

**Min. Knoll rozmawiał z Piłsudskim.**

(z) **Warszawa,** 19. 8. (tel. wł.). Zastępca min. spraw zagr. p. Roman Knoll odbył wczoraj w Druskienikach 2-godzinną konferencję z marszałkiem Piłsudskim w sprawach bieżącej polityki zagranicznej.

## 8 towarówek uciekło ze stacji Krynica.

**Warszawa,** 18. 8. PAT. Dnia 16 bm. na stacji Krynica, szlaku Muszyna—Krynica, krakowskiej dyrekcji kolejowej, przy przetaczaniu wagonów, oderwało się od pociągu towarowego 8 ładownych wagonów, które pchnięte silnie przez parowóz, pomknęły w kierunku Muszyny, zderzając się przed stacją z pociągiem osobowym, oczekującym na zwrotnicy przyjęcia go przez stację. Wskutek zderzenia cztery osoby z pośród podróżnych zostały lekko kontuzjonowane. Wypadek nie spowodował żadnych szkód materjalnych, ani też przerwy w ruchu.

## Kat Pomorza wypuszczony na wolność.

**Berlin,** 18. 8. PAT. Znany przywódca i organizator prawicowych organizacyj bojowych i uczestnik puczów monarchistycznych Rossbach, został razem z innymi współoskarżonymi, na skutek podania wniesionego przez obrońcę, zwolniony z więzienia.

## Paderewski przybywa do Europy.

**Nowy Jork,** 18. 8. PAT. Paderewski, który niedawno odbył tourne po Australji, odpłynął do Europy. Udaje się on do Szwajcarji.

### Lotnik polski w locie nad Alpami przybył jako drugi z kolei.

Zurych, 18. 8. (PAT) Z Bellinsony donoszą, że wylądowało tam dotychczas 6 lotników, biorących udział w locie nad Alpami. Pierwszy przybył Szwajcar o godz. 7,26, drugi Polak o godz. 7,27, następnie kolejno przybywali Szwajcar, Jugosłowianin, Holender i Czech.

## Morderca Kurta Eisnera.

Z Madrytu donoszą, że tam aresztowano tymi dniami pewnego Niemca, który uzyskał tytuł barona, żył skromnie, płacił do niedawna za wszystko gotówką, a tylko teraz od kilku miesięcy zaczął robić długi. Mieszkał od roku u jakiegoś lekarza, najmował pokój umeblowany, nadto dostawał śniadanie i kolację. Od dwóch miesięcy nie zapłacił czynszu i nabrano podejrzenia, że chce czmychnąć i unieść ze sobą swe ubrania i bieliznę. Zawiadomiono więc policję. Ta go aresztowała i poczęła indagować. Z początku mówił tylko o tem, że był niemieckim lotnikiem i dokazywał cudów waleczności podczas wojny. Urzędownie stwierdzono, że w czasie wojny obalił 58 aeroplanów francuskich i angielskich. Za te czyny mianowano go pułkownikiem lotnictwa i wyznaczono mu wysoką pensję. Po wojnie zamieszkał w Bawarji i bardzo mu się dobrze powodziło. Ale wciągnięto go w rozmaite spiski polityczne i zmuszono należeć do rozmaitych tajnych stowarzyszeń. W końcu mu to wszystko obmierzło i zebrawszy jak największej gotówki, przeniósł się do Hiszpanji. Jakkolwiek żył skromnie, jednak gotówka ta wyczerpała się. A z Niemiec nie przysyłano mu wcale pieniędzy.

— W takim razie my panu ułatwimy powrót do Niemiec, — rzekła policja hiszpańska.

— Za nic w świecie, — odrzekł — ja nie mogę wracać do Niemiec.

Zaczęto go męczyć indagowaniem i wtedy on się przyznał, że w roku 1919 zamordował Kurta Eisnera, prezydenta rzeczypospolitej bawarskiej. Oczywiście po takiem wyznaniu, ulokowano go w więzieniu, a o całej sprawie zawiadomiono rząd niemiecki.

# Sowiety w dalszym ciągu chcą podpalić świat!

(Z) Paryż, 19. 8. (tel. wł.) „Matin" ogłasza dzisiaj rewelacyjną korespondencję, wymienioną pomiędzy attaches wojskowymi sowietów w Paryżu i Berlinie a rządem moskiewskim.

Jak wynika z korespondencji Moskwa dąży do zdezorganizowania życia w kolonjach francuskich i wywołania powstania szczepów marokańskich, którym rząd moskiewski przesłał w dn. 17 bm. 4 tys. karabinów z amunicją.

Dnia 31 stycznia br. Kamieniew wysłał z Moskwy do Kominternu Hiszpańskiego w Paryżu dłuższe pismo wyłuszczające plan obalenia obecnego ustroju Hiszpanji.

# Wszystkiego im mało.

## Nacjonaliści niemieccy niezadowoleni z zamierzanej redukcji wojsk okupacyjnych w Nadrenji. Pragnęliby zupełnego wycofania sił zbrojnych koalicji.

**Berlin,** 18. 8. PAT. Prawicowa prasa berlińska, powołując się na komunikat agencji Havasa, donosi z Paryża, że rząd francuski przesłał do Londynu odpowiedź na lipcowe memorandum niemieckie w sprawie redukcji wojsk okupacyjnych w Nadrenji. Niemiecko - narodowa „Deutsche Tageszeitung" dodaje do tego informację, pochodzącą rzekomo z dobrze poinformowanych kół angielskich, iż rząd francuski uzasadnia w swej nocie konieczność utrzymania nadal w Nadrenji przynajmniej 50-tysięcznej armji okupacyjnej. Francja zgadza się w ten sposób na zredukowanie swoich wojsk okupacyjnych o 5 tysięcy, proponując, by Anglja i Belgja zmniejszyły swoje załogi o tysiąc ludzi każda. Dzienniki nacjonalistyczne stwierdzają, że wieści te muszą wywołać w Niemczech rozczarowanie, gdyż ta drobna redukcja nie ma dla Niemiec żadnego znaczenia.

# Dzienniki bułgarskie przeciwko Radiczowi.

## Król Borys nie ma zamiaru złożyć korony na rzecz Jugosławji.

**Sofja,** 18. 8. PAT. Oświadczenie Radicza, że król Borys byłby skłonny zrezygnować z tronu, celem umożliwienia połączenia Jugosławji z Bułgarją, wywołało tu wielkie niezadowolenie. Dzienniki zwracają się ostro przeciwko Radiczowi, twierdząc, że ani król Borys, ani nikt z jego otoczenia nic podobnego nie powiedział, a twierdzenie Radicza, jak również wiadomości o mającem rzekomo nastąpić spotkaniu króla Borysa z królem Aleksandrem, są nieprawdziwe.

# Znalazły się akta gwarancyjne Ministerstwa Skarbu.

## Rzecz dla gen. Żymierskiego i jego przyjaciół wielce fatalna.

**Warszawa,** 19. 8. AW. „Kurjer Poranny" dowiaduje się, że akta tyczące gwarancji udzielonej przez Ministerstwo Skarbu Bankowi Zjednoczonych Kooperatyw, żądane przez sąd wojskowy w związku z aferą gen. Żymierskiego, odnalazły się. Jak wiadomo, w związku z tą sprawą został zwolniony ze służby dr. Eugenjusz Bączkowski, naczelnik wydziału bankowego w Ministerstwie Skarbu. Zarządzone śledztwo wykaże, w jaki sposób zaginione akta, mające zasadnicze znaczenie dla sądu, obecnie się znalazły.

# Allach i złe duchy zatrzęsły Turkiestanem.

**Moskwa,** 19. 8. AW. Według szczegółowych relacyj o trwającem w Turkiestanie od 11 bm. trzęsieniu ziemi, które zniszczyło przez perjodyczne wstrząsy w liczbie już 131, całą okolicę — dotychczas śmierć poniosło 35 osób. Wiele setek ludzi odniosło rany. 1.500 domów jest zupełnie zniszczonych, przeszło 3.000 uszkodzonych. Wśród ludności miejscowej szerzy się panika. Katastrofa przypisywana jest wpływowi złych duchów, którym ludność stara się przeciwstawić za pomocą zaklęć. Duchowieństwo muzułmańskie widzi w trzęsieniu ziemi zemstę Allacha za ruch emancypacyjny kobiet w Turkiestanie.

# Poszukiwania za gen. Zagórskim stanęły na martwym punkcie.

## Przyznaje to prowadząca śledztwo żandarmerja.

Warszawa, 19. 8. (tel. wł.) Pułk. Piątkowski, który przeprowadza śledztwo w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego, oświadczył współpracownikowi redakcji „Expressu Porannego", że żandarmerja prowadzi śledztwo nadal. Pomimo, że stanęło ono na martwym punkcie, nie zaniechano i nie zaniecha się tej sprawy. Najsumienniej i najskrupulatniej zbadano wszystkie wiadomości, jakie zamieszcza prasa na ten temat, które okazały się fantastycznemi plotkami. Również przy badaniu tych wszystkich ludzi, którzy rzekomo widzieli tu czy ówdzie gen. Zagórskiego, stwierdzono tylko rażące sprzeczności w zeznaniach, które mogłyby naprowadzić śledztwo na manowce. Dlatego — ciągnął dalej pułk. Piątkowski — postanowiono w dalszych poszukiwaniach unikać tego zła, które przynoszą śledztwu bezkrytyczne plotki ludzi i organów prasy ulegającej sugestji.

Wiadom wojskowym w pierwszym rzędzie zależy na jak najszybszem wyjaśnieniu sprawy gen. Zagórskiego, a co najgłówniejsze — na ujęciu zbiega. Do tej pory o losach gen. Zagórskiego niema żadnych wiadomości — ciągnął dalej pułk. Piątkowski — pomimo, iż wszystkie granice zostały mocno obsadzone przez żandarmerję, przeprowadzającą skrupulatne badanie wszystkich przejeżdżających granicę, lecz nigdzie nie natrafiono i nie stwierdzono, aby gen. Zagórski jako Zagórski przekroczył którąkolwiek z granic.

Na zapytanie dziennikarza, czy władze skorzystały z międzynarodowej konwencji karnej, zawiadamiając obce państwa, z któremi mamy zawartą konwencję, o pościgu za gen. Zagórskim, pułkownik Piątkowski odrzekł, że jest to sprawa ściśle poufna. Dla dobra sprawy nie możemy wyjawiać zarządzeń śledczych. Zapewniam tylko, że w razie wykrycia przez śledztwo konkretnych danych dotyczących zaginięcia gen. Zagórskiego, władze wojskowe nie omieszkają prwiadomić opinji publicznej za pośrednictwem prasy.

## Rodzina Zagórskiego niewierzy w ucieczkę generała za granicę.

Warszawa, 19. 8. (tel. wł.) Rodzina gen. Zagórskiego zapytana, czy nie posiada jakichkolwiek wiadomości o generale, odrzekła: niestety o losach gen. Zagórskiego nic nam nie wiadomo. Co się z nim dzieje, gdzie przebywa i czy wogóle żyje — nie wiemy. Jako rodzina nie wierzymy w to, aby gen. Zagórski uciekł z Polski. Bylibyśmy jednak szczęśliwi, gdybyśmy mogli ustalić, że gen. Zagórski faktycznie przebywa i żyje choćby nawet zagranicą.

**TEATR POPULARNY**

## „Księżniczka Czardasza"

**operetka w 3 aktach E. Kalmana**
**z udziałem**
**LUCYNY MESSAL**

W Teatrze Pupularnym rojno i gwarno. Tłumy publiczności, a wśród niej najpierwsza elita, jakiej do tąd T. P. nie widział jeszcze u siebie, wypełniły obszerną widownię T. P. do ostatniego stołka.

Okazało się dowodnie, jak atrakcyjnie potrafi nazwisko Messalki (tak ją popularnie zowią) na publiczność podziałać a wielki ten sukces kasowy jest zupełnie zasłużony, gdyż publiczność dzięki jej przyżyła wieczór prawdziwie miły, pełen emocji i piękna.

Na pierwszy występ p. Mes. wybrała dyrekcja T. P. mocno tu już ograną „Księżniczkę czardasza", w której rola Silvy Varescu należy do najbardziej popisowych ról świetnej divy a gdy i obsadę innych ról gruntownie zmieniono, przedstawienie to było naprawdę interesującem i ciekawem.

Wykonanie tej operetki przy udziale tak świetnej pary artystów, jak Messalka i Mierzejewski stanowiło istotny koncert, a gdyby orkiestra, chór i reszta wykonawców w równej mierze na ten sam poziom artyzmu potrafiła się wznieść, byłby to chyba koncert nad koncertami. Mimo pewnych tych braków, publiczność bawiła się bardzo dobrze a huczne huragany oklasków, były tego wymownym dowodem.

A jakimże to środkom zawdzięcza Messalówna, swoje to nadzwyczajne powodzenie? Środki te, to przedewszystkiem inteligencja, artyzm, oraz poczucie dobrege smaku i miary, w stosowaniu takich rzeczy jak wdzięk, gracja, szyk, umiejętnie i w miarę stosowana, szlachetnie pojęta zalotność, tudzież jej niezrównanie miłe miny, minki i gierki, jako też wyborna, pełna wyrazu mimika. Dodajmy do tego jeszcze miły, dźwięczny głos i wcale umiejętne władanie nim, pełen dystynkcji, temperamentu i werwy taniec, oto są walory i środki, którym Messalówna zawdzięcza swe tryumfalne powodzenie. Gdy w wykonaniu roli Silvy Varescu, artystka rozwinęła całą skalę tych środków, stosując je umiejętnie, zrozumiemy ów nadzwyczajny sukces, jaki artystka tą rolą odniosła. Wyborny partner jej p. Mierzejewski, rolą Edwina znakomicie dostrajał się do tego koncertu, jaki oboje stanowili swoją grą i śpiewem.

P. Gołębiowski w roli Bonusia hr. Cancianu spisał się dzielnie. Był zabawny, ruchliwy a to jest wszystko, czego ta rola wymaga.

Rolę Feryego, lowelasa tinglowego grał p. Wołowski. O ile wokalnie zawiódł (silna chrypa), to dobrą grą zrobił wrażenie korzystne.

P. Kolada rolą starego księcia Weylersheima przejaskrawił zbytnią szarżą, co było zupełnie nie potrzebne. P. Święcki był oficerem jak to mówią z fasonem; szkoda tylko, że roli nie opanował pamięciowo.

P. Grabowska była jak zwykle w roli hr. Stasi, miłą, dobrą i wyglądała wdzięcznie.

Orkiestra w powiększonym komplecie, pod batutą p. Müllera, brzmiała czysto, lecz nie zawsze z śpiewakami była w równej zgodzie.

Całość zrobiła wrażenie dobre i dyrekcji T. P. należy się prawdziwe uznanie za doprowadzenie tej imprezy z p. Messal do skutku. Artystce urządzono po II. akcie wspaniałą owację kwiatową.

**Z. G. Urbanyi**

# Obawa Niemców przed przysposobieniem wojskowem młodzieży pomorskiej.

### „Deutsche Tageszeitung" szczuje na Polskę. — Niemcy pilnie czytają prasę polską b. dzielnicy pruskiej. — „Rewelacje" o przysposobieniu wojskowem młodzieży polskiej i ich cel.

Organem junkrów-agrarjuszy pruskich jest berlińska „Deutsche Tageszeitung". Gazeta ta podaje niewątpliwie wiele ciekawych danych o rolnictwie, pozatem jednak prowadzi na własną rękę politykę zagraniczną, przyczem stale i systematycznie szczuje na Polskę. Składają się na to rozmaite przyczyny; redaktorem politycznym pisma jest nasamprzód b. aktywny oficer niemiecki, od którego trudno wymagać „ducha Locarna"; warszawski korespondent „Deutsche Tageszeitung" jednocześnie reprezentuje osławioną ajencję Telegraphen-Union, będącą narzędziem Hugenberga i znaną ze swych kampanij antypolskich; wreszcie obawiają się junkrzy pruscy konkurencji rolnictwa polskiego. Tym wszystkim przyczynom mamy do zawdzięczenia stałe ataki i napaści na łamach wpływowego pisma, które — co jest może najbardziej charakterystyczne — bywają natychmiast podchwytywane i umieszczane w „prywatnem" codziennem „Sprawozdaniu Prasowem".

W jednym z ostatnich numerów „Deutsche Tageszeitung" pojawił się na czołowem miejscu „telegram" na dwie szpalty — akurat z „Królewca". Pod „zastraszającym tytułem": „Systematyczne przygotowanie wojskowe w Polsce" cytuje sprawozdawca szereg gazet polskich i „wydobywa na światło dzienne" dane o przysposobieniu wojskowem młodzieży polskiej na Pomorzu. Zanim zajmiemy się artykułem niemieckiego pisma, musimy zaznaczyć, że Niemcy specjalnie pilnie studjują po dziś dzień prasę polską b. zaboru pruskiego. W berlińskiem prezydjum policji istnieje ciągle jeszcze specjalny oddział, poświęcony „czytaniu prasy polskiej" z radcą policyjnym i szeregiem wyższych urzędników. Interpelowani przez Waszego korespondenta panowie z Urzędu do Spraw Zagranicznych, tłumaczyli, że chodziło o „niepozbawianie b. urzędników zajęcia"...

Wracamy do artykułu w „Deutsche Tageszeitung". Autor, ukrywający się skromnie pod małem „z", zaznacza na początku, że przysposobienie wojskowe młodzieży nie postępuje w Polsce tak szybko naprzód, jakby sobie tego życzyły władze poznańskie i pomorskie, w każdymbądź razie daje się jednak odczuć poprawa organizacji, wyszkolenia i wyekwipowania. Zkolei cytuje autor szereg szczegółów o działalności Związku Powstańców i Wojaków, Sokoła itp. organizacyj, opierając się na gazetach polskich, przedewszystkiem na „Dzienniku Bydgoskim", częściowo zaś też na „Słowie Pomorskiem". „Pacyfistycznie" nastrojeni junkrzy pruscy, którzy nie potrafiliby wyrządzić krzywdy najmniejszej muszce, dowiadują się o współpracy oficerów W. P. 63. i 64. pułku piechoty, o letnim obozie D. O. K. VIII. koło Wielkiej Wsi i o tym podobnych okropnościach.

Wiadomości, podawane na naczelnem miejscu przez „Deutsche Tageszeitung", mają naturalnie swój specjalny, choć dosyć przeirzysty, cel. Przedewszystkiem chodzi o przypieczętowanie „militaryzmu polskiego", specjalnie „panoszącego się" na Pomorzu, wzgl. w Poznańskiem. Jednocześnie stwierdza się, że wszystkie państwa pracują nad przysposobieniem wojskowem młodzieży, wyjąwszy Niemcy. Temu zagadnieniu poświęcony został w roku zeszłym specjalny obszerny numer „Süddeutsche Monatshefte", propagandowego szowinistycznego miesięcznika, wychodzącego w Bawarji. Naturalnie zapominają Niemcy — gdy im to jest na rękę — o istnieniu miljonowych organizacyj półwojskowych, jak: Stahlhelm, Jungdeutscher Orden, Reichsbanner etc. Dalej stwierdzają Niemcy, że Polska nie zamierza bynajmniej oddać im Poznańskiego lub Pomorza. Artykuły i telegramy w tym rodzaju służą potem jako mile widziany środek propagandy, wykorzystywany pohopnie przez wrogich nam polityków w rodzaju p. Llovd-George'a i innych. Dlatego też konieczne jest zwrócenie uwagi na te metody szczucia, które przyczyniają się jedynie do zaognienia stosunków polsko-niemieckich. Mamv nadzieję, że w Niemczech znajdą się ludzie na tyle rozsądni, by to zrozumieli.

**Dr. Al—ski.**

# Pacyfiści francuscy przejrzeli grę Berlina!

### Prof. Basch wzywa Francję do obrony przed Niemcami.

Znany pacyfista francuski prof. Wiktor Basch, przewodniczący francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka, zamieszcza na łamach „Velontè" obszerny artykuł o tajnych zbrojeniach niach Niemiec. Autor oświadcza, iż wiadomem mu jest od szeregu miesięcy, że niemieckie koła wojskowe dążą usilnie do zmiany postanowień traktatu wersalskiego. Mają one zamiar **zorganizować potajemną, niemiecką siłę zbrojną, aby napaść na Polskę,** poczem postawić Ligę Narodów przed faktem dokonanym. Znaczenie planu tego jest tem większe, że opracowany on został w porozumieniu z kierownictwem Reichswehry i ministrem Geslerem. Niemcy, zdaniem Bascha, są obecnie podzielone na 2 obozy, z których jeden dąży do utrzymania pokoju i jest coprawda liczniejszy, drugi za to, pragnący wywołać wojnę, jest energiczniejszy i aktywniejszy. Basch zadaje pytanie, czy partja pokojowa zdaje sobie sprawę z grozy obecnego położenia. W zakończeniu artykułu wzywa **autor Francję do zorganizowania swej obrony narodowej w ten sposób, aby okazała się Francja przygotowaną na wszystkie możliwości.**

* * *

Basch, który na uniwersytecie wykłada literaturę niemiecką, przepadał dotąd za Niemcami; zresztą jest on naturalizowanym obywatelem Francji, gdyż urodził się na Węgrzech, pozatem jest mojżeszowego wyznania. Tem więcej należy podkreślić zmianę, jaka w stosunku do Niemiec zaszła w kołach pacyfistycznych Francji. Jest to lwią zasługą prof. Foerstera.



# Ponowne ciągnienie loterji pruskiej

### Tłumy publiczności w sali, gdzie odbywa się ciągnienie. — Posiadacze losów nie mają zaufania do urzędników loteryjnych.

**Berlin,** 18. 8. (Pat.) Wczoraj o 8 rano rozpoczęło się dodatkowe ciągnienie loterji pruskiej, zarządzone na skutek wykrytych nadużyć. Na sali ciągnienia zebrały się tysiączne tłumy. Już przed godz.9 musiano salę zamknąć z powodu natłoku. Po pół godziny część publiczności usuwano z sali, aby na jej miejsce wpuścić nowe rzesze oczekujących. Wrzucanie losów do koła loteryjnego w dniu wczorajszym odbywało się również na oczach publiczności. Każdy z widzów, posiadający bilet loteryjny mógł żądać przed wrzuceniem losów do koła sprawdzenia, czy jego numer znajduje się w przygotowanych losach. Do nadzoru nad losowaniem minister skarbu wydelegował 12 specjalnych komisarzy, którzy na zmianę pełnią służbę. Publiczność zachowuje się nieufnie w stosunku do urzędników, kierujących ciągnieniem.

# Straszna statystyka amerykańska.

### Blisko 140 tysięcy osób zabitych przez ruch kołowy.

Świeżo ogłoszona statystyka wykazuje, że od 1 stycznia 1919 do 31 grudnia 1926 r. 137 017 osób zabitych zostało w Stanach Zjednoczonych wskutek wypadków samochodowych. Cyfra ta przewyższa o wiele liczbę żołnierzy, zabitych w wielkiej wojnie, która wynosiła 120 050. W tym samym okresie było 3 500 000 rannych z powodu samochodowych wypadków. W r. 1926 liczba w ten sposób zabitych wynosiła rekordową cyfrę 23 000.

**Dr. ANTONI MARCZYŃSKI** 58

# „Wyspa Nieznana"

**Film fantastyczno-egzotyczny w 2 częściach.**

(Ciąg dalszy).

Wówczas zrozumieli powstańcy, że są otoczeni. Wiedząc, że litość jest zwycięzcom nieznana, zaczęli się bronić jak lwy. Poukrywali się za pojedyńczemi drzewami i osłonięci z grubsza, razili celnymi strzałami napastujących. Ujrzawszy, że ich pociski trafiają celu, a pomiarkowawszy z ilości wypuszczonych strzał, że przeciwnicy nie przewyższają ich liczbą... ochłonęli z pierwszego przestrachu. Oswoili się szybko z nieznaną im dotychczas kanonadą i poczęli się skupiać w małe grupy...

— Będą się chcieli przebić — rzucił setnik, a Henryk przyznał mu słuszność. Natychmiast też wydał odpowiednie rozkazy, sam zaś strzelał bezustannie, licząc na to, że echo wystrzałów ściągnie Grollmanna, który przednią strażą dowodził.

W tym momencie powstańcy zerwali się do ataku. Rzucając swój okrzyk wojenny, przebiegli w mgnieniu oka wąską przestrzeń, jakie oba wojska dzieliła i dopadli żołnierzy królowej. Zaczęła się walka. Mąż chwytał męża pod gardło, obejmował go stalowym splotem ramion w pół. Noże zabłysły w powietrzu.

— Stać!!! Pomoc nadchodzi!... — ryczał Henryk, aby przegłuszyć wrzawę wojenną.

— Stać! — powtórzył setnik i dziesiętnicy.

Gdyby bitwa miała miejsce w otwartem polu, nie byłaby ani noga z powstańców uszła pogromowi. Taką przewagę dawało żołnierzom królowej, dobre uzbrojenie i znajomość sztuki wojennej, wpajana im przez Niemców od roku. Ale w gęstwinie leśnej, ten lub ów powstaniec zaszywał się w krzaki i przedzierał się czemprędzej przez linje przeciwników. Zrazu pojedyńczo, a potem nawet małemi grupkami wyślizgiwali się z morderczego pierścienia i znikali wśród krzewów.

Nagle od prawego skrzydła doleciał rozpaczliwy głos:

— Na pomoc! Ratujcie królową!

Henryk zlecił dowództwo setnikowi i razem z trzema żołnierzami puścił się pędem w kierunku, skąd rozbrzmiewał ów krzyk złowrogi. Po drodze przewrócił się kilka razy, ale zrywał się natychmiast i biegł nawołując za sobą zabranych żołnierzy... Jak burza wypadł z gęstwiny na maleńką polanę. Jednem spojrzeniem ogarnął położenie.

Dziesięciu powstańców atakowało królowę, której już tylko jeden obrońca pozostał. Widocznem było, że chcą Othe wziąść żywcem do niewoli, bo nie strzelali do niej, ani nie godzili w nią mieczami. Ogromny wzrostem (jak na wyspiarza) halabardnik, osłaniał młodą władczynię własnemi piersiami i straszliwym młyńcem swej halabardy unicestwiał zbliżenie się napastników. Dwaj inni żołnierze z owej trójki, której Henryk opiekę nad królową powierzył, leżeli bezwładnie na ziemi, naszpilkowani dosłownie strzałami.

Ujrzawszy nowych przeciwników, nie zmieszali się powstańcy, nie pierzchnęli w rozsypce, lecz natarli na nich z furją.

Henryk złożył się do strzału, pociągnął za cyngiel. Strzał nie padł jednakże. Dłoń poszukała gorączkowo w kieszeniach, ale nie znalazła ani jednego naboju. Więc porwał karabin za lufę i rzucił się na karłów. Już dwóch rozciągnął na ziemi, kiedy poczuł dziwnie przenikliwy ból w ramieniu. Lewa ręka zwisła mu bezwładnie. Wówczas ogarnął go jakiś szał bojowy. Odrzucił precz karabin, podniósł szybko z ziemi jakiś miecz porzucony, i zaczął nim rąbać naoślep. Czasami trafiał w próżnię, a wówczas zamach zrywał mu rękę. Czasami uderzał w zbroję, w nadstawione oręże, które dźwięk metaliczny wydawały, a niekiedy czuł, że ostrze miecza zagłębia się w czemś miękkiem i wtedy słyszał jęk bólu lub wściekłości ugodzonego. Siekąc, tnąc, bodąc sztychem zawzięcie, przebił się aż do grubego drzewa, pod którem stała królowa. Oparł się mocno o potężny pień, aby mieć plecy osłonięte i rzucił wzrokiem na małe pobojowisko. Zauważył też natychmiast, że niebezpieczeństwo wcale nie minęło. Wprawdzie z dziesięciu powstańców ubyło czterech, ale pozostali obskoczyli ową trójkę, którą on sam królowej na pomoc przyprowadził i mocno ją nacisnęli. Więc chciał Henryk mimo rany przyjść swoim z pomocą. Już się zerwał do skoku, kiedy Othe przytrzymała go za rękaw.

— Zostań przy mnie!... — poprosiła błagalnym głosem. — Oni mnie chcieli porwać. Patrz, szatę mi podarli, gdy się wydzierałam.

Rzeczywiście, delikatna tunika była prawie w strzępach i piersi kobiety wyzierały na zewnątrz...

W tej chwili któryś z żołnierzy królowej zdarł halabardą hełm z głowy setnika powstańców.

— To Hamilkar! — zawołała Othe, poznając odrazu syna Egota.

Jej okrzyk zwrócił uwagę młodego wyspiarzą. Obrócił się szybko i dopiero teraz poznał Henryka, z pomiędzy znienawidzonych najeźdźców najbardziej znienawidzonego wroga. Poznał tego, który mu wydarł i odebrał na zawsze jego szczęście... Eli złotowłosą.

Tygrysim skokiem przypadł do marynarza i odbiwszy z łatwością cięcie jego miecza, pochwycił przeciwnika w pół. Gdyby nie rana w lewej ręce, byłby Henryk bez nadzwyczajnego wysiłku zdusił karła, ale w tych warunkach wynik walki mógł być bardzo wątpliwy... Szamocąc się ze sobą, upadli obaj na murawę. Już z ziemi ujrzał Henryk, że trzej żołnierze królowej rzucili się do ucieczki, ścigani zawzięcie przez sześciu powstańców.

Ucichło na polanie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Wiadomości z kraju.

### Min. Dobrucki nakryty — autem.

Ministra oświaty Dobruckiego spotkała koło Szynowiecka katastrofa samochodowa. Minister powracał w towarzystwie majora Drabika samochodem ze Skolego, gdzie bawił na wizytacji obozów letnich. Samochód wywrócił się, nakrywając sobą obu pasażerów, którzy cudem wyszli cało. Minister Dobrucki w dalszą podróż udał się koleją.

### Niemojewski na łamach „Kurjera Warszawskiego“.

Poruszenie w sferach prasowych Warszawy wywołało pojawienie się na łamach „Kurjera Warszawskiego“ artykułu wstępnego podpisanego przez publicystę i wydawcę „Myśli Niepodległej“ Adama Niemojewskiego.

### Fale rzuciły kapitana W. P. w głębie Dniestru.

Nad Dniestrem w okolicy Halicza, gdzie odbywają się obecnie manewry wszystkich rodzai broni DOK VI miał miejsce tragiczny wypadek. Kpt. Künstler z 21 p. a. p. został w czasie kąpieli porwany przez falę, która rzuciło go w głębię Dniestru. Zwłok nieszczęśliwego kapitana nie zdołano dotychczas wydobyć.

### Wielki pożar wsi.

We wsi Zudubie powiatu hrubieszowskiego pożar strawił doszczętnie 15 gospodarstw łącznie ze wszystkiemi zabudowaniami gospodarczemi i ostatniemi zbiorami. W ogniu zginęło również kilka sztuk nierogacizny. Przypuszczalne szkody wynoszą około 100 tys. zł. Budynki były ubezpieczone, zbiory natomiast nie. Starosta hrubieszowski, będąc na miejscu pożaru, wydał zarządzenia, zmierzające do zapewnienia pogorzelcom tymczasowego pomieszczenia i wyżywienia. W dzień po pożarze p. starosta po raz drugi przybył do Zudubia celem ustalenia wysokości strat i zorganizowania pomocy. Przyczyna pożaru narazie nieznana. Było nią przypuszczalnie nieostróżne obchodzenie się z ogniem.

### Znów wielki pożar wsi.

Z Lublina donoszą: We wsi Rabaniec powiatu biłgorajskiego, w wyniku pożaru spłonęło doszczętnie 21 budynków gospodarczych. Straty wynoszą przeszło 40 000 złotych. Jak ustalono, pożar powstał na skutek nieostrożnego obchodzenia się dzieci z ogniem.

### Zlot sokołów w Lubartowskiem.

W dniach 14 i 15 bm. odbywał się w Kozłówce pod Lubartowem dzielnicowy zlot Sokołów, w którym wzięło udział zgórą 500 członków. Ćwiczeniami kierował naczelnik dzielnicy śląskiej Alfred Hamburger. Zawody lekkoatletyczne dały chlubne świadectwo pracy sportowej Sokolstwa. Na zlocie obecny był prezes Zw. Sokolstwa Adam Zamoyski, poseł belgijski w Warszawie i kierownik wycieczki amerykańskiej weteranów Starzyński.

### Dwie ofiary katastrofy samochodowej.

W ub. święto na szosie pod Łodzią zdarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Przy ostrym zakręcie samochód prowadzony przez 19-letniego Alfreda Branda przewrócił się, przygniatając swym ciężarem pasażerów. Szofer Brand poniósł śmierć na miejscu.

### Ile zboża dadzą nam tegoroczne żniwa?

**Warszawa,** 18. 8. (Pat.) Główny Urząd Statystyczny podaje następujący komunikat: Na podstawie sprawozdań otrzymanych od korespondentów rolnych na dzień 1 sierpnia została obliczona przypuszczalna produkcja czterech najważniejszych zbóż w następującej ilości (w miljonach kwintali): pszenica 13.8, żyto 59.8, jęczmień 17.1, owies 32.6. Obliczeń dokonano na podstawie stopnia klasyfikacji stanu zasiewów przed rozpoczęciem żniw. Powyższe liczby należy uważać za prowizoryczne i mogące ulec w przyszłości znaczniejszym zmianom po dokonaniu obliczeń na podstawie próbnych omłotów.

### Torpedowce amerykańskie w Gdyni.

Dnia 25. bm. przybywają do portu gdańskiego dwa torpedowce amerykańskie, które 28 rano zawitają do portu wojennego w Gdyni i będą gośćmi naszej marynarki wojennej.

### Parlez francaise albo stracisz posadę!

„Robotnik“ donosi, że przemysłowcy francuscy Zakładów Żyrardowskich zażądali od personelu urzędniczego, aby ten w ciągu dwóch tygodni nauczył się po francusku, w przeciwnym razie straci posadę.

### Górnicy śląscy chcą wrócić do ośmiogodzinnego dnia pracy.

W wyniku odbytej w Katowicach konferencji przedstawiciele Chrz. Zw. Metalowców wystosowali do czynników oficjalnych oraz do sfer zainteresowanych obszerny memorjał, w którym domagają się przywrócenia dla robotników przemysłu metalowego na Górnym Śląsku 8-godzinnego dnia pracy. Memorjał podkreśla, że zarówno czynniki oficjalne, jak i sfery zainteresowane, uważały obecnie obowiązujący czas pracy za formę przejściową, konieczną do momentu naprawy stosunków gospodarczych.

### Popioły nieboszczki sprawiają władzom kłopot.

W a r s z a w a, 18. 8. (AW) Duże zainteresowanie wywołała w Warszawie odkryta wczoraj na poczcie przesyłka ze Stanów Zjednoczonych, której zawartość określona była jako popioły. Po otwarciu przesyłki urzędnicy celni znaleźli wewnątrz metalową puszkę z naklejoną kartką „Popioły Marji Ulasińskiej, zmarłej dnia 19. 5. 1927 w Nowym Jorku“. Przesyłka była adresowana do Franciszka Staszewskiego w Zakroczymiu. Tajemniczą przesyłkę opieczętowała policja do dyspozycji władz sądowych, które zadecydują o jej losach.

# Krwawa bójka oficerów z szoferami

## Cały Przemyśl został zaalarmowany skandaliczną awanturą.

L w ó w 18. 8. (AW) „Wiek Nowy“ podaje następującą wiadomość z Przemyśla: Śródmieście Przemyśla było w dniu 15 bm. widownią krwawej bójki między kilku oficerami 1 p. czołgów a szoferami. Około godz. 11 wieczorem wyszło z kawiarni „Grand“ kilku oficerów wyższych stopni w stanie podchmielonym. Gdy oficerowie przechodzili koło stojących taksówek, jeden z oficerów, jak się później okazało, dowódca 1 p. czołgów stacjonowanego w Żurawicy pod Przemyślem, kazał jednemu z szoferów wziąść siebie i towarzyszy do auta. Szofer nazwiskiem Geotrich zgodził się zasadniczo na propozycję, oświadczając jednak, że wszystkich oficerów w dorożce swej nie zmieści. Oświadczenie to spowodowało ostry zatarg pomiędzy pułkownikiem a szoferem. Oficer zelżył kierowcę samochodu, a gdy ten próbował się bronić przed atakami, spoliczkował go kilkakrotnie. W obronie znieważonego szofera stanęli jego koledzy, pułkownikowi zaś pospieszyli z pomocą towarzyszący mu oficerowie. Momentalnie utworzyło się wielkie zbiegowisko. Oficerowie walczyli z szoferami najpierw na pięści, następnie jednak spostrzegłszy, że nie dadzą im rady, wydobyli na komendę pułkownika szablę i z obnażoną bronią w ręku pobiegli w kierunku kościoła Reformatów, gdzie przybrali pozycję obronną. Na miejscu bójki zjawiła się zaalarmowana policja, wojsko, na czele z komendantem miasta i starostą. Interwencja komendanta miasta i starosty spełzła na niczem. W czasie awantury o której wiadomość w przeciągu kilku minut zelektryzowała całe miasto, zostało rannych po obu stronach parę osób. Władze wojskowe wszczęły natychmiast energiczne śledztwo. Dowódca Okręgu Korpusu gen. Galica, który bawił na manewrach, otrzymawszy wiadomość o zajściu, przybył natychmiast do Przemyśla, aby osobiście kierować toczącym się dochodzeniem.

# Z Konina.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydg.).

**Wypadek samochodowy.** Dnia 13. bm. na stojącą furmankę na ul. 3. Maja najechał samochód miejscowego p. starosty, prowadzony przez szofera Franciszka Matuszewskiego, łamiąc koniowi nogę.

**Kradzież.** W posesji p. Markusa Wygona przy ul. Piasecznej, okradziono zamieszkałego na drugiem piętrze rabina p. Lipszyca, zabierając mu złoty zegarek z dewizką, pierścionki i bransoletę. Następnie złodzieje zeszli o jedno piętro niżej, i splondrowali mieszkanie p. Bulhe, u którego skradli srebrny zegarek i kilkanaście monet złotych. Jak widać z popełnionych kradzieży, złodzieje poszukiwali tylko kosztowności i gotówki, którą poprzedniego dnia złożono u tegoż rabina w sumie 300 dolarów jako kaucję. Złodzieje zbiegli przez nikogo nie spostrzeżeni.

# 20-letni bandyta wymordował całą rodzinę.

W Sosnowcu zakradł się do sklepu Matusików złodziej. Słysząc szmery w sklepie, zeszła na dół żona M. Złodziej zaczął zaczął wówczas zadawać jej cios po ciosie bagnetem. Ostatnia, dziewiąta rana w kręgosłup była śmiertelna. Gdy nadbiegł na pomoc Matusiak, bandyta załatwił się z nim jeszcze szybciej, jeden potężny cios, miażdżący szczękę starca, powalił go na ziemię.

Chciało fatum, że w tej chwili weszła do sklepu córka Matusików. Bandyta rzucił się na nią. Schwycił ją tak silnie za gardło, że krew wystąpiła na szyji, poczem przechylił przez krawędź łóżka, a gdy ofiara już osłabła, omotał jej głowę pierzyną i pozostawiając przygotowany łup, czapkę oraz swoje trzewiki, zbiegł.

Śledztwo, które prowadził komisarz Henszel wraz z innymi funkcjonarjuszami I. komisarjatu wykryło mordercę w sposób dość ciekawy. Mianowicie przodownik Wiewióra, oglądając buty złoczyńcy, spostrzegł, że łata z boku trzewika przyszyta jest w ten sam sposób, jak przy jego butach, które miał na nogach. Udano się natychmiast do szewca, który przodownikowi Wiewiórze reperował buty. Stwierdził on, że w ostatnich dniach reperował trzewiki tylko trzem osobom, przyczem podał ich nazwiska.

Jeden z klientów szewca mieszkał w tym samym domu, gdzie popełniono zbrodnię. Nazywał się Michał Pietrusiak i miał zaledwie 20 lat. Podejrzenia policji zwróciły się przedewszystkiem w jego stronę, jak się okazało, słusznie, przybrana bowiem jego matka zeznała, że syn przyszedł do domu bez czapki i butów, między drugą a trzecią w nocy. Przebrał się, włożył buty, wziął 15 złotych i wyszedł. Na zapytanie, gdzie idzie, odparł: „Dowie się matka jutro“. Okazane buty i czapka według zeznania matki, należały do Michała Pietrusiaka.

Policja poszukuje zbiegłego zbrodnarza.

# Krwawe plamy, pływające na rzece

## Bzurze zdradziły tajemnicę mordu.

W powiecie sochaczewskim we wsi Wiszkowice nagle zginęła bez śladu 26-letnia W. Szewczykówna, jedyna córka zamożnego gospodarza. Tajemnicze zniknięcie pozostałoby nadal zagadką, gdyby nie przypadek: na rzece Bzurze nieopodal brzegu zauważono jakieś czerwone plamy, pływające po powierzchni rzeki.

Zrodziły się przypuszczenia, że jest to skrzepła krew i dlatego rozpoczęto poszukiwania w rzece. W rezultacie z dna rzeki wydobyto zwłoki W. Szewczykówny. Na głowie nieszczęśliwej widniały otwarte rany, zadane jakiemś tępem narzędziem.

Pod zarzutem morderstwa policja przyaresztowała niej. Stefańskiego, gospodarskiego syna.

Stefański utrzymywał dawniej z Szefczykówną stosunki miłosne. Kiedy przyszło na świat dziecko, Stefański zaczął zaniedbywać Szewczykównę, a wkońcu zupełnie ją porzucił. Wskutek tego dochodziło ostatnio między niemi do ostrych scysyj. Szewczykówna, straciwszy nadzieję, żeby Stefański wziął z nią ślub, zaskarżyła go do sądu o alimenta. Termin rozprawy wypadł w tych dniach.

Pałający żądzą zemsty Stefański, wypatrzył odpowiednią chwilę, kiedy Szewczykówna była sama w polu i dokonał zuchwałego morderstwa.

## O Dom Artystów w Krakowie.

Licznie zamieszkali w Krakowie artyści plastycy, stworzyli w mieście tem Dom Artystów.

I słusznie! bo jeżeli własne domy mają dziś u nas lekarze, technicy, górnicy i robotnicy, to temwięcej powinni mieć swoje gniazdo ci, co pracę całego życia sztuce oddając, na starość nieraz najkonieczniejszego zabezpieczenia nie mają.

Liczne cele Domu Artystów jak to: wystawy, wspólne ćwiczenia artystyczne, wspólne życie towarzyskie, tanie pracownie dla niezamożnych artystów, własna bibljoteka itd., sprawiają, że odstąpiony na nie przez radę miasta budynek, staje się najzupełniej niewystarczającym.

Aby módz przeprowadzić rozbudowę jego podług planów prof. Ozyszko-Bohusza, artyści krakowscy zdobywają się na niezwykłą ofiarność. Każdy z nich daje na ten cel 10 mniejszych i jeden większy obraz, a te zostaną rozlosowane pomiędzy osoby deklarujące na tenże cel pewne kwoty, począwszy od 60 zł., miesięcznie. Każda deklaracja daje prawo do jednego obrazu.

Oprócz tego, każdy z nich zobowiązał się rozsprzedać 10 takich deklaracji w kołach swych znajomych.

Komitet budowy zwraca się także do wszystkich w całej Polosce kolegów, malarzy, rzeźbiarzy i architektów, pracujących zarówno w zakresie sztuki czystej, jak i stosowanej, z prośbą o koleżeńskie poparcie swych usiłowań przez ofiarowanie na ten cel prac swoich i pomoc w rozsprzedaży deklaracji.

Z ofiarowanemi pracami, jak również z żądaniem nadesłania blankietów deklaracji, zwracać się należy do Domu Artystów w Krakowie, Plac Św. Ducha nr. 1.

# Z Litwy Kowieńskiej.

### Rozstrzelanie Polaków w Kownie.

**Kowno,** 18. 8. (Pat.) Sąd wojenny w Kownie skazał trzech Polaków, obwinionych o szpiegostwo na śmierć, zaś jedną kobietę na cztery lata więzienia.

### Zjazd nauczycieli polskich na Litwie.

**Kowno,** 18. 8. (AW.) W dniu 14 bm. w Kownie w lokalu gimnazjum polskiego odbył się pierwszy pod rządami litewskiemi zjazd nauczycielstwa polskiego. Celem zjazdu jest utworzenie związku nauczycielstwa polskiego dla obrony materjalnych i moralnych praw jego członków. W zjeździe wzięło udział około 100 delegatów ze wszystkich zakątków Litwy.

### Minister Zielens w Kownie.

**Kowno,** 18. 8. (AW.) W dniu wczorajszym przybył tu łotewski minister spraw zagranicznych Zielens w towarzystwie posła łotewskiego w Kownie Bałodisa, posła litewskiego w Rydze Aukształisa i dyrektora wydziału do spraw bałtyckich Monterfe. Minister Zielens odbędzie z premjerem Waldemarasem konferencję w sprawie unji celnej łotewsko-litewskiej na wzór unji estońsko-łotewskiej. Prócz tego przedmiotem obrad będzie sprawa utworzenia związku państw bałtyckich.

# Wzmocnienie opieki nad polskimi emigrantami.

**Warszawa**, w sierpniu.

Urząd Emigracyjny, który jest najwyższą władzą w zakresie opieki nad wychodźtwem, podjął ostatniemi czasy kilka ważnych posunięć w tej dziedzinie.

Przedewszystkiem zaangażowano 3 stałych kontrolerów okrętowych, którzy towarzyszyć będą wychodźcom w czasie podróży, udzielając wszelkich wskazówek i pomocy. Dotychczas korzystał Urząd Emigracyjny tylko z konwojentów doraźnych, to jednak okazało się zgoła niewystarczającem.

Dalej, postanowił Urząd Emigracyjny zainicjować urządzenie niewielkich, ale dobrze dobranych bibljoteczek polskich na wszystkich statkach, które przewożą emigrantów polskich.

Wreszcie Urząd Emigracyjny przystępuje do stworzenia w szeregu portów zamorskich, dokąd ludność polska emigruje najliczniej obecnie, Polskich Domów, gdzie wychodźcy znajdą w najtrudniejszych pierwszych chwilach po przybyciu dach nad głową, pomoc informacyjną i opiekę. Narazie Domy Polskie projektowane są w Rio de Janeiro, w Buenos Aires i w Quebec.

# Opieka sanitarna i oświata w wojsku.

W latach 1921—1926, dzięki zabiegom Sanitarjatu Wojsk Polskich, liczba żołnierzy chorych na jaglicę spadła niemal sześciokrotnie, liczba umierających na gruźlicę spadła o połowę, liczba zaś żołnierzy chorych wenerycznie zmniejszyła się o blisko 60 procent.

Przymus kąpania się conajmniej raz na tydzień, obejmujący bez wyjątku wszystkich żołnierzy oraz obostrzone przepisy sanitarne i hygjeniczne, dają gwarancję, że walka z chorobami zakaźnemi w wojsku osiągać będzie coraz lepsze rezultaty, wpływając również pośrednio dodatnio na stan sanitarny wsi. Rekruci bowiem przyuczeni w czasie służby w wojsku do dbałości o czystość i hygjenę, dbać o nią będą również, choć może w mniejszym stopniu, po zwolnieniu z wojska.

Do podniesienia stanu sanitarnego wsi przyczynia się również w wielkim stopniu oświata w wojsku, prowadzona na szeroką skalę i obejmująca poza pouczającą lekturą i pogadankami, również kształcenie analfabetów, których liczba w poszczególnych oddziałach wojskowych sięga nieraz 20—30%.

# Wszechpolski siódmy zjazd Cechów Rzeźnickich i Wędliniarskich w Kielcach.

(Korespondencja własna).

W bieżącym roku obrano jako miejsce zjazdu delegatów Cechów Rzeźn. i Wędl. miasto Kielce, pragnąc uczcić równoczesnie 320-letnią rocznicę istnienia cechu kieleckiego i uroczystość poświęcenia sztandaru cechowego.

Uczestników witało miasto przez swoich przedstawicieli. W niedzielę rankiem z punktu zbornego t. j. z Klubu Urzędników Państw. ruszył wspaniały pochód wśród powiewających ponad 30 sztandarów przy dźwiękach orkiestry dookoła miasta ku kościołowi. W pochodzie brało udział około 500 delegatów ze wszystkich stron Rzeczypospolitej.

Nabożeństwo na intencję zjazdu odprawił w asyście ks. infułat Czerkiewicz, który też dokonał poświęcenia sztandaru cechu kieleckiego. Rodzicami chrzestnymi byli: pani wojewodzina Mantaufelowa i prezes Zw. Rz. W. p. Syller. Kaznodzieja, ks. Czerkiewicz, przemówił do zgromadzonych od ołtarza, podnosząc ważność i znaczenie pracy zawodowej, jako źródła dobrobytu państwowego, od której to pracy polskie rzemiosło nigdy się nie uchylało, owszem zawsze świadczyło o niej swemi owocami i wydatnym pożytkiem względem społeczeństwa.

Obrady odbyły się w gmachu województwa. Zgromadzonych witał jako gospodarz pan Michałowski pozdrowieniem skierowanem do przedstawicieli władz, prasy i delegatów. Z dostojnych gości wymienimy p. wojewodzinę Mantenfelową, wicewoj. p. Kroebla, zast. starosty p. dr. Winiarza, ks. infuł. Obnachowicza, prez. Rady miejskiej m. Kielc p. Kossutha, dowódcę garn. gen. Łoczyńskiego, kom. policji p. Kowalskiego, wiceprez. Izby Rzem. z Poznania p. Staszaka, syndyka tej Izby p. Juszczaka, dyr. Zjedn. Zw. Cechów Samodzielnych Rzem. w Poznaniu p. Żakowskiego.

Z kolei dokończono uroczystości sztandarowej przez odczytanie aktu fundacyjnego i wbicie gwoździ pamiątkowych, a następnie prezes p. Syller otworzył obrady, witając delegatów i udzielając głosu p. wicewojewodzie Kroeblowi. Po nim zjazd witali również wspomniani poprzednio pp. Kossuth, gen. Łoczyński i Żakowski. Z pięknym i rzeczowym referatem wystąpił delegat z Bydgoszczy p. Gutkowski, który obszernie poruszał aktualne niedomagania w łączności z zawodową pracą rzeźnicką. I tak potępiał wadliwość co do 8-godzinnego dnia pracy, a podnosił konieczność podniesienia poziomu zawodu rzeźnickiego. Mowa jego miała między in. na celu uwzględnienie higjeny w wyrobie i sprzedaży towarów, albowiem — jak wykazał p. Gutkowski — czystość i higjena, stosowana sumiennie w zachodnich ziemiach Polski, pozostawia w innych dzielnicach wiele do życzenia. Znane jest po miastach i miasteczkach niechlujstwo przeważnie żydowskich rzeźników i handlarzy mięsa, którzy nie baczą na zanieczyszczenie towaru przez owady i proch uliczny. Takiemu postępowaniu powinna policja kres położyć w interesie konsumentów i zawodu rzeźnickiego, który z tego powodu znosić musi przykrości ze strony władz i spożywców.

Ważną też dla higjeny rzeczą jest rewizja zdrowotności bydlęcia, tymczasem uwagi władz uchodzą częste wypadki zabijania zwierząt niebadanych i sprzedawania przez niefachowców na zanieczyszczonych straganach i po domach prywatnych tudzież restauracjach. Tacy niefachowcy bez patentu, nie płacący podatku mogą sprzedawać mięso taniej ze szkodą dla fachowców, ale równocześnie z zarazkami chorób.

W dalszym ciągu piętnuje p. Gutkowski to, że dostarczanie mięsa wojskowości odbywa się za pośrednictwem żydów, którzy ośmielają się dostarczać towar najpośledniejszego gatunku. Kwestję tę poruszano już na poprzednich zjazdach w Krakowie i Wilnie.

Jedną z bolączek, krzywdzących rzeźnictwo krajowe jest sprowadzanie towaru zagranicznego (smalec amerykański) również z korzyścią dla pośredników żydów.

Następnie rozstrząsał kwestję komisyj cennikowych oraz jednostronnego ustanawiania cen maksymalnych p. Michalski z Kielc. Propagował on wolną konkurencję, która jedynie zdaniem najlepiej reguluje ceny.

P. F. Kulawski, naucz. Szkoły Zawodowej Rzeźn. w Poznaniu poddawał myśl zakładania takich szkół po większych miastach.

Referaty uzupełniono żywą dyskusją ogólną, w której głos zabierali pp. syndyk Juszczak, wprez. Staszak, p. Mandryś, Wiodarczyk, Niewiarowski i inni, a następnie uchwalono szereg rezolucyj:

1) Domagano się: ze strony Zjazdu zniesienia podatku obrotowego, a zastąpienia go dochodowym, rozdzielonym proporcjonalnie na wszystkich obywateli państwa.

2) uregulowania sprawy cennikowej w tym duchu, by ją oddano w ręce władz administracyjnych, a nie komunalnych.

3) by mięso koszerne podlegało cennikom rządowym na równi z mięsem niekoszernem.

4) by zastosowano rozporządzenie dotyczące zdrowotności mięsa wągrowatego.

5) by zabroniono osobom prywatnym sprzedaży mięsa i jego wyrobów do restauracyj i dzierż, ze względu na zachowanie higjeny towaru.

6) by rząd zastosował zamknięcie granic na wywóz „żywca“ na przeciąg 3 miesięcy celem obniżenia cen w kraju.

Po rezolucjach odczytano sprawozdanie z działalności Związku, co uskutecznił syndyk p. Kałapczyński. Punkt pierwszy dotyczy ustanowienia funduszu procesowego. Zarząd odbył 2 posiedzenia plenarne i 46 zebrań prezydjum. Związek liczy obecnie 6674 członków w 12 okręgach.

Skarbnik p. Jankowiak referuje stan kasy Zw., poczem udzielono Zarządowi i skarbnikowi pokwitowania.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos pp. Weber, Stankiewicz i Syller.

Po uchwaleniu budżetu na rok następny w kwocie 24.000 zł i szeregu rezolucyj wewnętrzno-organizacyjnych dopuszczono do wolnych głosów pp. Staszaka, Stankiewicza, Koziorowskiego, Godeka (z Bydgoszczy), Jabłczyńskiego i Szulca.

Zjazd zakończył marszałek Zjedn. p. prez. Syller przemówieniem pożegnalnem, w którem wyrażał nadzieję dalszego pomyślnego rozwoju organiazcji Związku Cechów Rzeźn. i Wędl. dla dobra zawodu i polskiegoo rzemiosła.

Na następny rok zapowiedziano zjazd we Lwowie.

## Okręt szkolny dla podoficerów marynarki polskiej.

W tych dniach przybył do portu wojennego w Gdyni b. krążownik francuski „d'Entrecasteaux“ przyholowany z Cherbourga przez 2 holowniki francuskie, który został odstąpiony przez rząd francuski Polsce, by służył jako okręt szkolny dla naszej marynarki wojennej. Na powyższym krążowniku będzie umieszczona na stałe podoficerska szkoła specjalistów morskich, która dotychczas znajdowała się w Świeciu nad Wisłą. Umieszczenie szkoły specjalistów na b. krążowniku pozwoli uczniom zapoznać się dokładnie i praktycznie z życiem okrętowem, sprzętem okrętowym, urządzeniami, mechanizmami, kotłami i maszynami. Należy nadmienić, że powyższy okręt był w swoim czasie wypożyczony przez rząd francuski marynarce belgijskiej, gdzie służył również jako okręt szkolny.

# Poznań.

**Ks. Kardynał w Częstochowie.** W ub. sobotę, ks. prymas Hlond wyjechał w towarzystwie swego kapelana ks. Mędlewskiego do Częstochowy.

**Nowy proboszcz parafji jeżyckiej.** Proboszczem parafji jeżyckiej został zamianowany ks. Stanisław Budaszewski, proboszcz parafji we Lwówku. Nowo mianowany proboszcz liczy 47 lat.

**Odznaczeni..** W ub. tygodniu odbyła się w poznańskim urzędzie wojewódzkim uroczystość wręczenia: 1) Krzyża Oficerskiego orderu Odrodzenia Polski, nadanego rozporządzeniem p. Prezydenta Rzplitej z d. 30 4. br. p. Karolowi Glińskiemu, naczelnemu dyrektorowi Poznańsko-warszawskiego Banku ubezpieczeń S. A. w Poznaniu, za zasługi na polu ubezpieczeń. 2) Złotego Krzyża zasługi, nadanego rozp. p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12. kwietnia br. p. Józefowi Kopczyńskiemu, b. staroście powiatu wągrowieckiego, za zasługi, położone na polu administracji państwowej i pracy obywatelskiej. Po uroczystej przemowie, zwróconej do odznaczonych, udekorował p. wojewoda wspomnianych panów nadanymi im odznakami.

### Kaszubi w Poznaniu.

Poznań, 18. 8. (PAT). Przybyła tu dziś popołudniu na zaproszenie Z. O. K. Z. wycieczka Kaszubów, licząca 45 osób pod kierownictwem ks. Pronobisa.

### Hermafrodyta.

Przed wojskową komisją kontrolną stawał onegdaj pewien urzędnik sądu powiatowego w Poznaniu, co do którego lekarze po dokładnych oględzinach orzekli, iż nie może być zaciągnięty do służby wojskowej, gdyż jest osobnikiem raczej płci żeńskiej niż męskiej.

### Piorun znalazł ich pod wierzbą.

W miejscowości Przygodzice koło Poznania w czasie gwałtownej burzy, która tam szalała, uderzył piorun we wierzbę, pod którą skryli się dwaj robotnicy i obu ciężko poraził.

# Początek sanacji w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem.

Swego czasu poruszaliśmy sprawę nadużyć w poznańskiem Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem, których głównym bohaterem był **radca Dziedzicki.**

Radca Dziedzicki został odsunięty od kierownictwa w K. U. O. i funkcję po nim objął radca Jagodziński.

Przedwczoraj został aresztowany **Juljan Tyszka,** pracownik K. U. O. za nadużycia popełnione przy dostawach druków i wydawnictwie K. U. O. „Wiadomości Urzędowe“.

Tyszka jest byłym redaktorem „Orędownika Śmigielskiego“ i kierownikiem drukarni p. Gutowskiej w Śmiglu.

# Tragiczna śmierć całej rodziny.

## Ostrożnie z grzybami.

**Poznań**, 17 sierpnia.

Poznań, a raczej tysiączne rzesze najszerszych warstw przeżyw. dziś chwile pełne smutnych i bolesnych wrażeń, biorąc udział w pogrzebie rodziny śp. Sobczaków, którzy z wyjątkiem córki zmarli wśród objawów otrucia się grzybami.

Wstrząsający ten wypadek — zmarli ojciec, matka i synowie 20 i 16-letni — tem tragiczniejszy, że wina śmierci polegała na spożyciu grzybów, których dostatecznie nie znali, a powtóre w tem że nie było rychłej, energicznej i natychmiastowej pomocy.

Otóż śp. Sobczak mieszkający jako emerytowany wojskowy na jednej z podmiejskich warowni, wracając ub. środy z kościoła, nazbierał na łące grzybów, które wydawały mu się być pieczarkami.

Żona miała wątpliwości, ale dała się przekonać, nie robiąc pono nawet tak popularnej próby, stwierdzenia dobroci grzybów za pomocą cebuli.

Ostatecznie oboje rodzice zjedli, pozostawiając resztę dla dzieci, z których córka zjadła zaledwie dwie łyżki, resztę pozostawiając dwom braciom.

Pierwsze bóle ujawniły się dopiero o północy u rodziców, a nad ranem u dzieci.

Pomoc lekarska wezwana dość późno, pono nie wszystkich użyła środków, bo miała się podobno ograniczyć tylko do wypompowania żołądków.

Gdy zaś otrucie w skutkach swych objawiało się w coraz większych cierpieniach, chorych przewieziono do szpitala. Ale formalności było poprzednio tyle do załatwienia, że wiele drogiego czasu upłynęło, wśród którego nieszczęśliwi pozbawieni byli systematycznej pomocy.

Ostatecznie ojciec znalazł się w wojskowym szpitalu, a żona i dzieci u Djakonisek.

Pomoc wszelka — trzy dni po wypadku — okazała się bezskuteczna i wszyscy — godzinę prawie po godzinie zmarli. I tak jeden syn umarł w sobotę o 11 przed południem, drugi o 10 wieczorem, ojciec o 11 wiecz., a matka o 3 rano w niedzielę. Przy życiu pozostała tylko córka, która najmniej grzybów zjazdła.

Dzisiejszego wtorku odbył się przy udziale tysiącznych rzesz pogrzeb, wstrząsające czyniąc wrażenie.

Wśród tłumów dawały się słyszeć głosy pod adresem niedostatecznej opieki lekarskiej i przewlekających formalności przy przyjmowaniu chorych do szpitala.

Opinja Poznania spodziewa się, że w tym kierunku ukażą się uspokajające wyjaśnienia. Ale jakiekolwiek one będą z tragicznego tego wypadku wypływa smutna przestroga: **bądźcie ostrożni w jedzeniu grzybów, których nie znacie!**

# Trzydniowa wizytacja biskupia w Nakle.

**Jutro, tj. w sobotę** przybywa do Nakła, jako wizytator parafji J. E. ks. biskup Laubitz. Przyjazd jego nastąpi o godz. 3 popoł. Oficjalne przywitanie Dostojnego Gościa odbędzie się na Rynku, poczem w procesji ks. biskup wkroczy do kościoła, gdzie odprawi nabożeństwo żałobne za zmarłych parafjan. O godz. 5-tej — bierzmowanie.

**W niedzielę** o godz. 8½ ks. biskup odprawi cichą mszę św., następnie Msze św. odprawione będą o godz. 8½, 9, 9½, 10½, 11,15 — suma z kazaniem. Po południu o godz. 3-ciej odbędzie się bierzmowanie, zaś o godz. 5 popoł. poświęcenie kaplicy w Paterku.

**W poniedziałek** o godz. 8-mej rano ks. biskup odprawi cichą Mszę św., o godz. 9½ rozpocznie się egzamin dla dzieci z religji, o godz. 11-tej zwiedzanie cmentarza i miejskich zakładów charytatywnych.

O godz. 2 popoł. ks. biskup wyjeżdża do Nakła.

Wszystkich obywateli, gorących katolików m. Nakła prosi się o udekorowanie swych domów na przyjęcie tak Dostojnego Gościa oraz o zamknięcie o godz. 3 popoł. w sobotę swych sklepów u chwili przyjazdu ks. biskupa Laubitza.

## Przed przyjazdem ks. biskupa Laubitza do Wyrzyska.

Z Wyrzyska donoszą nam:

W dniu 22. bm. przybywa do naszej parafji dostojny gość w osobie ks. biskupa Laubitza. Konferencja prezesów w porozumieniu z miejsc. ks. proboszczem, ustaliła program przyjęcia i pobytu ks. biskupa. W dniu 22. bm. o godz. 12. wyjeżdża delegacja samochodem do Nakła, na powitanie ks. biskupa. Od Rudy dalszą podróż odbywa ks. biskup powozem, zaprzężonym w czwórkę koni, przy asyście bandery konnej oraz delegacji. O godz. 3. powitanie ks. biskupa na rynku, następnie wprowadzenie do kościoła i dalsze uroczystości kościelne. Zbiórka wszystkich miejscowych towarzystw, organizacji, dzieci szkolnych i bractw kościelnych ustalona zostaa na godz. 2.30 na rynku. Tow. śpiewu „Halka" wykona stosowne pienia. Komitet apeluje do miejsc. społeczeństwa o udekorowanie miasta jaknajokazalej. We wtorek, dnia 23. bm. o godz. 8. odprawi ks. biskup cichą mszę św., o g. 9.30 egzamin dzieci, zwiedzenie cmentarza itd. O godz. 3. popoł. wyjazd ks. biskupa z towarzyszącą mu delegacją samochodami do Osieka, gdzie odbędzie się egzamin dla dzieci, o godz. 5.30 powrót do Wyrzyska. W środę dnia 24 bm. o godz. 9. zbiorą się wszystkie towarzystwa i organizacje by pożegnać ks. biskupa odjeżdżającego do Białośliwia.

# Szczegóły ohydnej zbrodni żonobójstwa w Przygodzicach pow. Ostrowski.

W uzupełnieniu naszej wiadomości o żonobójstwie w Przygodzicach podajemy oto dalsze szczegóły:

Żonobójca Michał Sieroń ma lat 27, jego żona liczyła 53 lata. Małżeństwo było niedobrane, z powodu tego, że nie panowała tam zgoda. W czwartek, dnia 11 bm. udali się oboje w pole, celem sieczenia owsa. Z niewiadomych dotychczas powodów rzucił się w pewnej chwili Sieroń na swoją żonę i bił ją tak długo tępem końcem kosy po głowie, aż upadła bez przytomności, poczem ją zadusił rękoma i okrył trupa chustką. Po dokonanem morderstwie poszedł do swojej roboty i dalej siekł owies. O godz. 4 po poł. udał się do domu i tu opowiedział sąsiadom że żona jego leży na polu prawdopodobnie zabita. Jeden z sąsiadów dał znać o tem wyznaniu policji, która stwierdziła straszną zbrodnię. Sieroń robi wrażenie anormalnego człowieka i przyznał się do czynu. Został on odprowadzony do więzienia sądowego w Ostrowie, gdzie oczekiwać będzie zasłużonej kary.

**SAMOKLĘSKI. Tow. Powstańców i Wojaków** w Samoklęskach Małych obchodzić będzie w niedzielę 21 bm. rocznicę poświęcenia sztandaru. Na uroczystość tę zaprasza życzliwych towarzystwu.

**ZŁOTNIKI KUJAWSKIE. (Wiec oświatowy.)** Dnia 14. bm. o godz. 10. przed poł. odbył się w szkole katolickiej wiec oświatowy, zwołany przez kupca p. Bernarda Krolla z Mogilna, na którym tenże wygłosił referat główny. Zwalczał on partyjnictwo, a wzywał do jedności i bratertswa. Obecnych było około 50 osób. Taki sam wiec odbył się w Dźwierzchnie.

**ŚMIGIEL. (Nieszczęśliwy wypadek).** Robotnik Wojciechowski spadł z woza i dostał się pod koła, które mu przygniotły pierś. Wojciechowski wkrótce zmarł.

## Strzelno.

**Nieszczęśliwy wypadek.** 16. bm. podczas jarmarku zanotowano nast. wypadek. Kobiecina niej. Michalak z Bronisławia, weszła do sklepu p. I. Cieślewicza, celem poczynienia zakupów. W pewne chwili nieszczęśliwej pękła żyła w nodze. Krew zaczęła lecieć strumieniami. Dzięki zabiegom p. Cieślewicza, krew zdołano zatamować. W międzyczasie przybył zawezwany lekarz powiatowy p. dr. Truszczyński, który nieszczęśliwej udzielił pierwszej pomocy. P. Michalak w swem nieszczęściu miała jednak szczęście. Gdyby bowiem wypadek ten zdarzył się był na drodze do Bronisławia, byłaby ją napewno spotkała śmierć. Państwo Cieślewiczowie zaś zajęli się troskliwie losem nieszczęśliwej, wskutek czego wypadek nie pociągnął za sobą śmierci.

**Popisy „Sokoła".** Tow. gimn. „Sokół" w Strzelnie urządza w niedzielę dnia 21. bm. na boisku przy ulicy Stodolnej swój doroczny występ. Program jest następujący:

O godz. 1,15 po poł. zbiórka przed domem Towarzystwa p. Grześkowiaka, ul. Szeroka. O godz. 1,30 powitanie gniazd sąsiednich poczem wymarsz na boisko. O godz. 2 zawody (pięciobój). O godz. 3,30 popisy gimnastyczne — piramidkowe. O godz. 4 zawody piłki nożnej. O godz. 5,45 wymarsz na salę Domu Towarzystwa. Od godz. 6—8 koncert w ogrodzie. Od godz. 8 zabawa taneczna w sali Grześkowiaka.

Wstęp na boisko 50 gr., miejsce siedzące 75 gr., trybuna 1 zł. Posiadający bilety wstępu na boisko mają również wolny wstęp na koncert w ogrodzie (za okazaniem tych biletów) natomiast goście, którzby nie skorzystali z boiska a pragnęliby być obecni na koncercie płacą 50 gr. za wstęp do ogrodu.

Występ ten będzie zarazem przeglądem wyników pracy naszej w ostatnim czasie. Zapraszamy przeto niniejszym serdecznie wszystkich Sokolstwu życzliwych.

„Czołem" Zarząd.

## Trzemeszno.

**Występy gimnastyczne „Sokoła".** W ub. niedzielę urządziło miejsc. Tow. gimnastyczne „Sokół" swe doroczne popisy gimnastyczne w parku miejskim „Baba". Popisy wypadły na ogół dobrze; publiczności było dość dużo. Dawał się tylko zauważyć pewien brak inteligencji, oprócz kilku osób. Po występach odbyła się zabawa w parku do godz. 9 wiecz., poczem w pochodzie z orkiestrą robotniczą na czele, która przygrywała też podczas ćwiczeń, udano się na salę p. Schneidera, gdzie wesoło i ochoczo bawiono się do białego dnia.

Co do żywotności „Sokoła" na miejscowym gruncie, należy stwierdzić, jego dość znaczny rozwój. Szkoda tylko, że miejscowa t. zw. inteligencja stroni od tego bodaj najpoważniejszego towarzystwa w mieście naszem.

Prezesem „Sokoła" jest długoletni i zasłużony członek p. Jan Bisikiewicz.

**W niedzielę, dnia 21 bm.** urządza miejsc. klub sportowy T. K. S. dzień sportu. Program przewiduje nast. imprezy: bieg kolarski na szosie Trzemeszno—Trzemżal i z powrotem o nagrodę mistrzostwa Trzemeszna. Bieg okrężny naokoło miasta (dystans 3 klm.). Bieg na 100 mtr. na boisku gimnazjalnem. Zawody lekkoatletyczne również na boisku gimnazjalnem.

Co do biegu kolarskiego, to chcący brać udział w wyścigach, mogą się zapisywać do 20 bm. u p. Ciesielczaka, zamieszkałego przy ul. św. Jana.

**Cyrk „Olimpja".** W tych dniach bawiła w Trzemesznie trupa cyrkowa, „Olimpja" i dała w mieście naszem kilka przedstawień cyrkowych. Imprezy te ściągnęły liczne rzesze mieszkańców Trzemeszna do cyrku tak, iż dyrekcja nie mogła narzekać na niepowodzenie.

**Z jarmarku.** W ub. wtorek odbył się w Trzemesznie jarmark kramny. Ruch na jarmarku był naogół mało ożywiony.

# Z Inowrocławia.

**Tow. śpiewu „Szarotka"** od 19. bm. rozpoczną się lekcje śpiewu regularnie w każdy piątek i wtorek o godz. 8 wieczorem w Parku Miejskim.

**W kolekturze p. Jana Heinrichta** padły w 6. dniu ciągnienia 15. Loterji Państwowej wygrane na następujące numera: 1198, 57013, 70429 i 99287.

**Do Sodalicji Męskiej w Inowrocławiu** przyjęto 24 nowych członków w święto Wniebowzięcia Matki Boskiej. Członkowie zgromadzili się o godz. 7,30 rano przy Ochronce N. S. P., poczem pod sztandarem z pieśnią „Serdeczna Matko" ruszyli do kościoła. Następnie odprawił na ich intencję uroczystą Mszę św. ks. radca i dziekan Kubski oraz przemówił bardzo pięknie od stóp ołtarza i przyjął przyrzeczenia na wierność Marji.

**Pielgrzymka do Częstochowy** wyruszy w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 7,30 rano przez Gniezno, Jarocin i Herby. Wyznaczono osobne wagony z napisem „rezerwowane", wobec czego na wszystkich stacjach kolejowych będzie można wsiadać. Z Częstochowy wyjeżdżają pątnicy w środę o godz. 1,45 w południe, który to pociąg przyjedzie do Inowrocławia o godz. 1,41 w nocy. Wszelkich informacji udziela biuro parafjalne przy ul. Toruńskiej nr. 17.

**Nareszcie prace przy odbudowie ul. Solankowej się ruszyły.** Rozpoczęto je od ub. poniedziałku południa. Na razie przystąpiono do uregulowania kamieni narożnikowych i burtowych (ściekowych), poczem rozpoczęte zostaną prace przy zmianie bruku. Magistrat pamiętać winien również o ul. Zygmuntowskiej i Toruńskiej, które także wymagają odpowiedniej renowacji.

**Ze Zjazdu Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zach. w Inowrocławiu.** Na zjazd przybyło wielka ilość delegatów ze wszystkich trzech województw zachodnich. Obrady rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św. Mikołaja, i odprawił je ks. Mencel. Następnie odbyło się plenarne posiedzenie w Hotelu Basta, które zagaił przewodniczący Rady Naczelnej p. Mieczysław Eckert, powołując na marszałka zjazdu p. red. Palędzkiego z Gniezna, oraz pp. Prusinka na wicemarszałka oraz Perlika i Potrawieka na sekretarzy. Bardzo szczegółowo omawiał sprawy członek Naczelnej Rady p. Mieczysław Eckert, podkreślając dobitnie ostatnie ataki prasy Obozu Wielkiej Polskiej, która chciała zochydzić cały związek, a nawet wciągnąć go w wir życia politycznego, co jej zresztą się nie udało; ponieważ związek jest apolityczny i wychowuje członków na zdrowo myślących obywateli. Z działalności zarządu zdawali sprawę pp. prezes Związku Chróściński oraz skarbnik Sielski, obaj z Poznania. Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja. Wybrano następnie nowy zarząd przez aklamację, o którym już poprzednio pisaliśmy. Następnie uchwalono jednogłośnie znieść uchwałę poprzedniego zjazdu co do powołania Naczelnej Rady, ponieważ wprowadzała ona szkodliwą dla Związku dwoistość władz. I dobrze zrobiono, ponieważ dwie władze jedynie przeszkadzały sobie w pracy. Uchwalono jednakże rozszerzyć zarząd. Dalej wybrano do komisji rewizyjnej pp. Perlika z Inowrocławia, Czerniaka z Gniezna i Rozwadowskiego z Torunia. Do sądu koleżeńskiego wybrano pp. Laurentowskiego z Poznania, Pawlaczyka i Kaczmarka z Torunia. Sekretarzem generalnym wybrano p. Zyznarskiego z Poznania.

**Wyrodna matka pozostawiła noworodka w pociągu.** Dnia 14. bm. o godz. 11 w nocy po badaniu pociągu bydgoskiego na tut. dworcu znaleziono na półce w przedziale 4-tej klasy małą paczkę, owiązaną sznurkiem. Ponieważ właścicielka po odbiór paczki się nie zgłaszała, przeto otworzyła ją policja kolejowa, która ku swemu zdziwieniu znalazł w szarej szmacie obwiązanej sznurkiem, trupka noworodka, liczącego zaledwie trzy dni. Dotychczas wyrodnej matki nie odszukano, a trupa odstawiono do kostnicy miejskiej. Policja wzywa wszystkie te osoby, które jechały tym pociągiem w przedziale 4 klasy aby dla wyświetlenia sprawy zgłosiły się na policji.

**Wpisy kandydatów na kurs niższy do Szkoły Rolniczej w Inowrocławiu** przyjmuje się od 19. bm. tylko w każdy piątek w godzinach przedpołudniowych. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia (ukończone lat 17), świadectwo szkolne, moralności, wystawione przez sołtysa lub ks. proboszcza i zezwolenia rodziców wzgl. opiekunów. Od pełnoletnich nie wymaga się tegoż zezwolenia. Czesne wynosi 40 zł., z których połowa płatna zaraz przy wpisie, reszta przy rozpoczęciu kursów (2 lub 3 listopada rb.). Uczniowie przechodzący na kurs wyższy, winni przy wpisie przedłożyć tymczasowe świadectwo, wydane im po ukończeniu kursu niższego i uiścić 20 zł., a drugie 26 zł. przy rozpoczęciu kursów. Osobiście nie potrzebują się zgłaszać, przeto mogą wszelkie papiery i pieniądze przesłać pocztą.

**Kradzieże.** W ub. wtorek w nocy włamali się nieznani dotąd złodzieje do mieszkania p. Sylwestra Barteckiego, mistrza piekarskiego przy ul. Król. Jadwigi, i skradli mu bieliznę, ogólnej wartości około 40 zł. Tejże nocy włamano się do składu rzeźnickiego p. Józefa Wolniewicza, zamieszkałego przy ul. Dworcowej. Złodzieje dostali się do składu przez otwarte okno, gdzie skradli większą ilość wyrobów mięsnych ogólnej wartości około 200 złotych. Policja przeprowadza energiczne dochodzenia za włamywaczami.

**Zguba.** Odebrać można w komisarjacie policji państwowej na miasto Inowrocław torebkę damską z dokumentami na nazwisko Władysławy Smolińskiej, którą znaleziono w cukierni p. Kazimierza Wróblewskiego przy ulicy Toruńskiej.

**Bezrobotnych** jest w Inowrocławiu około 350 osób. Z powodu ukończenia prac żniwnych należy się spodziewać zwolnień robotników, wobec czego liczba bezrobotnych wzrośnie o jakie dalsze 100 osób. Magistrat dotychczas nie ogłosił żadnego większego zapotrzebowania na robotników, chociąż przewiduje się większe prace doraźne. W powiecie inowrocławskim jest tylko około 10 bezrobotnych.

**JAROCIN. Pożar).** Na dzierżawie p. Walendowskiego powstał pożar. Spaliła się stodoła wraz ze zbożem. Straty 8.000 zł. Zboże nie było zabezpieczone. Prowadzone jest śledztwo, celem wykrycia przyczyny pożaru.

**KROTOSZYN. (Małoletni podróżnicy).** Niejaki Szubert Tadeusz i Lorkowski Adam zbiegli z domu. Przytrzymano ich w Jarocinie i odstawiono do domu rodzicielskiego.

**ZBĄSZYŃ. (Likwidacja szkoły ewangelickiej).** Z końcem roku szkolnego zlikwidowano w mieście tut. istniejącą szkołę ewangelicką z powodu małej liczby uczniów, bo poniżej 40-tu. Urzędującego nauczyciela przy szkole tej p. Stengla wskutek tego przesiesiono do szkoły ewangelickiej w Kuślinie pow. Nowy Tomyśl a dzieci ewangelickie przeniesiono do dzieci katolickich. Owe natomiast będą pobierać osobne godziny języka niemieckiego.

**Nagły zgon.** Zmarł nagle posiedziciel domu p. Albert Schostag, znany obywatel w naszem mieście, który tutaj od przeszło 40 lat zamieszkiwał. Był on również radnym miejskim i piastował inne urzędy w tut. gminie miejskiej. Jeszcze przed dwoma dniami brał udział przy rewizji kas miejskich będąc członkiem komisji rewizyjnej Głównej Kasy Miejskiej. Wprawdzie obchodził on w roku ub. swoje 70-lecie urodzin. Nagle zasłabł a po kilku godzinach zmarł. Zmarły, który by. Niemcem, cieszył się wśród obywateli tak Niemców jak Polaków największem poważaniem i najlepszą opinją.

**NOWY TOMYŚL. Przy pożarze tartaku** parowego p. Roy'a 6 bm. skradziono przybyłemu do pożaru i biorącemu udział w akcji ratunkowej rolnikowi Gerhardowi Schulzowi z Sątopów rower marki Bastadt.

**MIĘDZYCHÓD. (Tragiczny wypadek w obozie letnim).** Zdarzył się tu tragiczny wypadek w obozie letnim P. W. w Terakowicach pod Międzychodem, gdzie szkolna młodzież odbywała ćwiczenia przysposobienia wojskowego.

Po ćwiczeniach w rzucaniu granatem ręcznym, pozbierano t. zw. niedopałki granatowe, aby spowodować ich eksplozję. Do podpalenia zgłosił się dobrowolnie plutonowy-sanitarjusz 57 pp. Antoni Oleszak. Po podpaleniu niewypałków skrył się Oleszak w okopy, zaś po wybuchu wyszedł i pomimo ostrzeżeń zabrał się do zasypania gruzów. W tej chwil nastąpił drugi wybuch, a odłam granatu zranił Oleszaka w szyję, przecinając mu tętnicę. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej Oleszak zmarł wprzeciągu pół godziny.

## Aresztowanie pod Zbąszynem ojczyma za zgwałcenie pasierbicy.

**Zbąszyń,** 18. 8. Niedawno donosiliśmy o upadku moralnym młodzieży, podając rozmaite fakta zdziczenia moralnego młodych ludzi. Dziś notujemy wypadek, który wydarzył się w najbliższej wiosce miasta Zbąszynia, w Nądni. W wypadku tym nie rozchodzi się o jakiegoś młodego człowieka, lecz o mężczyznę w wieku lat 50, ojca kilkorga dzieci i posiedziciela dość obszernego gospodarstwa. Osobnik ten utrzymywał od dłuższego czasu bliższe stosunki ze swoją własną 20-letnią pasierbicą. Stosunek ten nie pozostał bez następstwa. Aby ślady zatrzeć, dostarczał swej pasierbicy rozmaitych lekarstw a ponadto udawał się z nią do rozmaitych „mądrych" kobiet, wreszcie udał się do Poznania, gdzie dokonano spędzenia płodu. Ponieważ ojczym obchodził się z matką jak i pasierbicą niezbyt delikatnie, tj. często ich bił i katował, przeto żona powiadomiła o wypadku tym policję. Po przesłuchaniu obwinionego przekazano sędziemu śledczemu, który go zatrzymał w areszcie śledczym. Usiłował on z młodszą pasierbicą lat 16 zawiązać również miłosny stosunek jednakże ta stanowczo oparła się. Aresztowany odpowiadać będzie za zbrodnię kazirodztwo i spędzania płodu.

## Z POMORZA.

**WIĄG nad Wisłą, pow. świecki. (Tragiczna kąpiel dwojga ludzi).** W ub. poniedziałek niej. Bernard Nadarzyński i Teodor Grabowski udali się do Wisły, aby się wykąpać. W pierwszej chwili zaraz natrafili na głębię, i poczęli tonąć. Nie otrzymawszy pomocy poszli na dno. Zwłoki Nadarzyńskiego odnaleziono, zaś Grabowskiego nie. Ojciec G. wyznaczył nagrodę za odnalezienie zwłok swego syna.

**STARE POLASZKI. (Strzelanina w nocy).** W nocy na czwartek zbudzeni zostali mieszkańcy hukiem wystrzałów rewolwerowych, oddanych w pobliżu wioski. Sprawców strzelaniny nie wykryto. Dochodzenia w toku.

**SUCHA, pow. świecki. (Założenie Tow. Młodzieży).** I w Suchej powstała nowa organizacja, mianowicie założono tu Stow. Kat. Młodzieży. Inicjatywę dali ku temu Alojzy Nitka i Konstanty Winiarski. Zapisało się około 20 młodzieńców. Zarząd tworzą pp.: A. Nitka — prezes, R. Kulczyk — zastępca, K. Winiarski — sekretarz, B. Porażyński — zastępca, W. Gackowski — skarbnik, K. Świetlik i L. Rudłowski — ławnicy, Dyonizy Jedryczka i P. Glamowski — rewizory kasy. Zebrania odbywać się będą I-szej niedzieli każdego miesiąca w lokalu p. Sroczyńskiego. Życzyćby należało, ażeby towarzystwo w jaknajkrótszym czasie doszło do rozkwitu.

**Wypadek wśród dzieci.** Pewien gospodarz postawił dzieciom huśtawkę. Pewnego wieczoru zabawiała się w pobliżu 5-letnia Halina Koźlińska i nagle uderzona została pudłem huśtawki tak nieszczęśliwie, iż doznała złamania ręki. Nieszczęśliwą dziewczynę oddać musiano pod opiekę lekarską.

**Regulacja odpływu wody.** Na terenie Kółka Rolniczego poruszono sprawę odwodnienia gruntów wsi Suchej. Na zebraniu tem był obecny referent Pomorskiej Izby Rolniczej z Torunia inż. Korzeniowski, który w swym dość obszernym referacie wykazał ważność meljoracji. Postanowiono przystąpić do założenia Spółki Wodnej. Ażeby sprawa ruszyła z miejsca wybrano zarząd tymczasowy, w którego skład wchodzą pp.: Franciszek Kulczyk, Bartłomiej Sobacki i Franciszek Niemczewski. Inowrocław.

**GDYNIA. (Ma powstać stocznia gdyńska.)** Międzynarodowe towarzystwo Stocznia Gdańska wraz z zjednoczonemi kopalniami Królewska i Laura zamierzają w przyszłym roku przystąpić do budowy Stoczni w Gdyni. Stocznia ta miałaby za zadanie przeprowadzenie naprawy statków.

## Chojnice.

**Osobiste.** Burmistrz dr. Sobierajczyk, wyjechał na 6 tygodniowy urlop wypoczynkowy. Burmistrza dr. Sobierajczyka zastępuje pierwszy radca miejski p. Hubert.

Dyr. głównej kasy miejskiej p. Czarnowski, wyjechał na czterotygodniowy urlop wypoczynkowy. Dyr. Czarnowskiego zastępuje p. Rybakow.

**Chleb tanieje.** Od czwartku ub. chleb znów potaniał na bochenku 5 groszy. Przypuszczać należy, że z powodu pomyślnego zbioru cena chleba spadnie jeszcze do 20 proc.

**O wolniejszą jazdę samochodami.** Z powodu silnej konkurencji właścicieli dorożek samochodowych (bo aż 8 na Chojnice) dają się w godzinach przyjazdu pociągów zauważyć istne wyścigi autem do dworca po pasażerów. Podobne praktyki pp. szoferów narażają mieszkańców na liczne niebezpieczeństwa przejechania. Apelujemy do władz policyjnych, aby położyły kres „wściekłej jeździe".

**Kabaret w „Bristolu".** Dnia 15. bm. został otwarty w hotelu „Bristol" (właściciel p. Stan. Żelazny) kabaret artystyczny ze świeżo sprowadzonemi siłami z Warszawy.

**święto żołnierza i Cudu nad Wisłą** — uroczystości zostały odłożone do czasu powrotu I. baonu strzeleckiego, który znajduje się obecnie na manewrach.

**Z targu.** Na sobotnim targu płacono następujące ceny: funt masła 2,50—2,80, jaja 2,50, kartofle ctr. 8 zł., słonina 1,90—2,00, smalec 3 zł., kury 4 zł., ryby okonie 80 gr., funt szczupaków 1,30—1,50, jarzyn zwieziono wiele.

**Zebranie Tow. Lud. św. Antoniego.** W ub. niedzielę, o godz. 16 odbyło się w hotelu Cenralnym zebranie miesięczne Tow. Ludowego św. Antoniego. Zebraniem przewodniczył prezes p. Redlarski. M. in. omawiano sprawy towarzyskie i organizacyjne.

**Więcej baczności nad hygjeną mleczarń.** Dochodzą nas skargi konsumentów, że w niektórych mleczarniach miejskich stan hygjeniczny przedstawia się niżej krytyki. Mianowicie, konwy z mlekiem i maślanką nie są zabezpieczone od robactwa i owadów, tak, że w mleku i maślance pływają dziesiątki potopionych much. Zwracamy się do władz miarodajnych, aby zajęły się tem niechlujstwem mleczarń i położyły kres świadomym rozsadnikom chorób.

**Niemcy i Anglicy mięso — a my? gnatki!** Brak smalcu i słoniny odczuwa się znacznie, a jeśli jest — to „funcik" słoniny kosztuje 2 złote, a smalec tylko 3 złote. — Tyle żądają rzeźnicy, może i nie dziw, brak świń po wioskach daje się znacznie odczuwać a jeżeli są, to kmiotkowie „ciągną" tyle, ile im się podoba. Wiemy ile wysłano świń przez granice z naszego powiatu, a ile miejscowa fabryka „Bekonów" Ska Judo-niemiecka, wywiozła do Niemiec i Anglji, co też jest powodem dzisiejszej drożyzny mięsa świńskiego i świń.

**Zabawa Powstańców i Wojaków** odbyła się ub. niedzieli na Nowej Ameryce przy licznym udziale gości. Podczas zabawy przygrywała orkiestra Zakł. Poprawczego. Zabawę urozmaicono różnemi niespodziankami.

## Starogard.

**„Reduta" wileńska** odegrała tu w sobotę, 13 bm. przepiękne misterjum Calderona-Słowackiego „Książę Niezłomny". Przedstawienie zainaugurował dyrektor teatru p. Osterwa pięknem przemówieniem o Juljuszu Słowackim

Przedstawieniu przeszkodziła znacznie burza grzmotowa. Podziwiać było można wytrwałość artystów na scenie wśród grzmotu i deszczu. Niejedni z nich przemokli, bo nie zważali ani na deszcz, ani na grzmot, lecz grali aż do końca aktu. Grzmot i błyskawice dodawały całej akcji więcej strasznego i groźnego zabarwienia.

W przedstawieniu tem wzięły udział ogromne masy publiczności. Słowa p. Osterwy, grającego rolę „Księcia Niezłomnego", wypowiedziane z wielką siłą, zdawały się ściągać pioruny na jego wrogów — Maurów.

**Wystawa haftów kaszubskich** odbyła się w dniach 14, 15 i 16 bm. Zainteresowanie nią tutejszej publiczności było bardzo wielkie. Znaczna część wystawionych robótek (haftów) została rozsprzedana. Kierownikiem wystawy był p. nauczyciel Lewandowski z Kościerzyny.

**P. Prezydent Rzplitej** nadesłał p. Wiktorowi Przybielskiemu, który w tegorocznem strzelaniu kurkowem oddał najlepszy strzał na cześć p. Prezydenta robiąc go królem kurkowym tut. Bractwa Strzeleckiego, piękną fotografję z własnoręcznym podpisem. Akt ten stanowi dla p. P. wielki zaszczyt.

**OSOWO, pow. starogardzki. (Pożar od pioruna).** Podczas burzy w dniu 12 bm. uderzył piorun w stodołę gospodarza Rudolfa Holza. Stodoła spłonęła doszczętnie, a wraz z nią, całe tegoroczne żniwo. Szkody, które oblicza się na 6000 zł., zostały tylko częściowo pokryte przez ubezpieczenie w wysokości 1200 zł.

## Puck.

**Zmiany na stanowiskach nauczycielskich.**

[illegible]

# Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Czarnejwodzie.

(Od własnego korespondenta „Dz. Bydg.")

W dniu 14. bm. obchodziło miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków poświęcenie sztandaru. Mimo pochmurnego poranka, a nawet w południowych godzinach przechodzącego deszczu, święto wojackie wypadło bardzo okazale.

Już w przeddzień uroczystości o godz. 21.30 wieczorem zabrzmiały z dworca dźwięki orkiestry Sokoła z Czerska. Pochód prowadził miejscowy zawiadowca stacji druh prezes Bluhm z dworca do Starej Czarnejwody i napowrót do tut. wioski.

W niedzielę o godz. 6.55 przywitano z kierunku Chojnice-Czersk towarzystwa i delegacje, które przybyły pociągiem. O godz. 11,05 powitano towarzystwa przybywające pociągiem ze Starogardu. W czasie przywitania przygrywała orkiestra. Następnie przymaszerowało sąsiednie towarzystwo z własną orkiestrą na czele, z Łęgu. Przybyłych powitał druh prezes Bluhm. Przybyły następnie towarzystwa Czersk, Rytel, Szlachta, Łęg, Koliska, Zblewo, i różne delegacje. W parku przy dworcu pobudowano prześliczny ołtarz z materjału ofiarowanego przez p. Brambacha. Od ołtarza po mszy św. przemówił w gorących słowach ks. dr. Ruchniewicz z Łęgu, poczem odbyło się poświęcenie sztandaru. Podczas mszy św. przygrywała orkiestra Sokoła z Czerska i orkiestra Tow. Powst. i Woj. z Łęgu.

Chrzestnymi byli: Józef Dudek kierownik tartaków z małżonką, wójt Józef Gwizdała, z małżonką, wójt Władysław Sowiński z małżonką, Wiktor Kulerski z Grudziądza i poseł Piotr Kurmowski.

Po mszy św. komendant okręgowy odebrał przysięgę i wręczył sztandar prezesowi, tenże oddał go komendantowi, ten zaś chorążemu. W tej chwili przemówił drh. Leon Czapiewski, kierownik szkoły Czarnawoda. Przemawiali jeszcze Wiktor Kulerski, poseł Sturmowski, pierwszy członek placówki Józef Dullek itd. Gwoździ pamiątkowych wręczono dziesięć.

Następnie odbył się wspólny obiad w salach druha Cyzewskiego i p. Szebracikowskiego. O godz. 3.30 zorganizowano ponowną zbiórkę, i pochód przez Starą Czarnąwodę na Plac Wolności, gdzie się bawiono aż do zmroku, poczem odmaszerowano do wioski na salę p. Szelbracikowskiego i Cyzewskiego, gdzie odegrano dwie sztuki amatorskie, „Poseł czy kominiarz", oraz „Chrapanie z rozkazu". Zabawą taneczną zakończono uroczystość wojacką tut. placówki.

## Wiadomości z Tczewa.

**Osobiste.** Radca p. Karol Hempel wiceburmistrz Tczewa obchodził w ub. sobotę 50-lecie urodzin. Pomimo nieogłaszania tego przedtem oficjalnie składaniu życzeń nie było końca. My od siebie życzymy solenizantowi długiego jeszcze życia.

**Wypadek samochodowy.** Na szosie między Miłobędziem a Tczewem przy kamieniu szosowym nr. 252—02 najechał samochód województwa łódzkiego Łd 800—80 na dwóch cyklistów. Jeden z rowerzystów został dotkliwie pokaleczony aż do utraty przytomności. Odwieziono go tymże autem do szpitala św. Wincentego w Tczewie. Właścicielem i kierowcą samochodu był dyrektor fabryki szczotek w Łodzi p. Triede. Kto ponosi winę, ustali śledztwo.

**Zjazd loży wolnomularskiej.** W ub. niedzielę odbywał się w tut. loży wolnomularskiej zjazd Pomorskich i Poznańskich braci.

**Piorun zamienił budynek w pogorzelisko.** Piorun uderzył w dom p. Knopfa w Miłobędzu ... pomoc nadbiegła, ogień zdołał budynek ... w perzynę.

**...cej rozwagi.** W czasie szalonej jazdy ...wej na szosie gdańskiej jeden z licznych ...św, wymijając kolegę na skręcie, został ...ony z siodła z taką siłą, że padł na ka... szosowe i pokaleczył się boleśnie w ... rękę. Niefortunnego jeźdźca odprowa... do domu.

**...rzeżenie.** Z powodu przebudowy nowe... ...stu ponad rzeką „Drebok" na szosie z ...wa do Knybawy zamknięty będzie wszelki ...a 6 tygodni.

## ... i młodzieży ...nie.

...lnicy przy dworcu, skąd wymarsz do ...oła farnego na mszę św. Godz. 11. Na...ístwo z kazaniem. Godz. 12. Otwarcie ...u przed ratuszem przez sekr. gen. Związku ... Młodzieży ks. Franc. Żyndę. Godz. 12,30. ...adą przed władzami na rynku. Godz. 13. ...rsz na miejsce wystawy i zwiedzenie jej. ...wa obiadowa. Godz. 15. Uroczyste ze...e zjazdu Stow. Katol. Młodz. Polskiej. ... 16. **Koncert** w Strzelnicy (podczas ...rtu, strzelanie do tarczy, loterja fantowa, ...kańska aukcja, koło szczęścia i t. d. ...stawienie amatorskie w ogrodzie Strzel... — odegra S. M. P. Chełmno: „Kominiarz ...arz". Godz. 19. Zamknięcie wystawy ...delegata p. Wojewody Pomorskiego, oraz ...anie nagród i dyplomów za najlepiej wy... prace. Godz. 21. Zabawa taneczna w ...icy.

...stawę zwiedzać można również od ponie... 22 do soboty 27 sierpnia br. w godzi... od 9—12 i od 2—7.

**...to odbędzie się w gmachu Wystawy:**

... poniedziałek dnia 22. bm. o godz. 7-ej ...zorem odczyt na temat „Rzemiosło nasze ...obie obecnej" (p. radca Strehlau).

...e wtorek dnia 23. bm. o godzinie 7-mej ...zorem odczyt na temat „Działalność Tow. ...odz. Rzemieśln. w Chełmnie w ubiegłym ...io leciu" (p. radca Nowicki).

...W środę dnia 24. bm. o godz. 7-ej wiecz. ...zyt na temat „Historja miasta Chełmna" ... insp. szkolny J. Wyrembelski).

W piątek dnia 26. bm. o godzinie 7-mej ...czorem odczyt na temat „Cele i zadania ...warz. Katol. Młodzieży Polskiej" (ks. A. ...rcinkowski).

**Chleb stopniowo tanieje.** Od dnia 18. bm. obowiązuje cena za chleb żytni wagi 2 kg. 1,30 złotych. Cena ostatnio pobierana była o 10 groszy droższa.

**Nadzwyczajne wyniki druhów tczewskich na zlocie w Pelplinie.** Na ostatnim zlocie VII. okręgu „Sokoła" w Pelplinie prawie ¾ nagród w tem wszystkie I. i II., wzięli druhowie tczewscy. Z 4 drużyn sztafetowych zwyciężyła również drużyna tczewska, osiągając czas 51.8 sekund (4 razy 100 metrów).

**Ponosił wilk razy kilka —ponieśli i wilka.** Pewien przechodzień zaczepił drugiego przechodnia, prowadzącego rower, czyby nie zechciał go sprzedać. Targ w targ i cenę ubito na 40 zł. Gdy przyszło do płacenia okazało się, iż rzekomym kupującym był urzędnik policyjny.

**Z cechu kunsztu krawieckiego.** Na posiedzeniu w cechu majstrów krawieckich, starszym obrano jednogłośnie w miejsce ustępującego samowolnie p. Karlikowskiego — p. Wilgę P. Karlikowskiego za sprawowanie długoletnie mandatu starszego majstra i dla jego zasług obrano na sesji honorowym członkiem kunsztu krawieckiego na Tczew i powiat.

**Wynalazek złodziejski.** Domostwa, okalające park miejski od jakiegoś czasu nawiedzane były przez złodziei drobiu. Kury wychodzące do parku na żer, nie powracały przeważnie do domu. Zauważono w tych dniach kilka kur nie mogących łykać. Przy dokładnem zbadaniu okazało się, że kury mają haczyki wędkowe w przełykach. Kury trzeba było natychmiast dorznąć. Tak więc łowiono drób, jak ryby na wędkę rzucają im glisty obsadzone na haczykach na przynętę. — Do czego dochodzi pomysłowość złodziejska?

**Szukał szczęścia w świecie.** Pewien chłopak małoletni z powiatu świętochłowickiego, który przed karą za jakieś przewinienia uciekł z domu rodzicielskiego, zatrzymał się dopiero tu w Tczewie, gdzie na dworcu naszym został przytrzymany i z powrotem odesłany do domu.

**Z Sądu Pokoju** Lista kandydatów na ławników tczewskiego Sądu Pokoju będzie wyłożona przez tydzień od 12 do 18 bm. w magistracie, pokój 11, od godz. 8 do 12 do ogólnego przeglądu.

**Bez końca!** Dwóch jegomości podano do ukarania za niezameldowanie się policyjne. Zatrzymano pewną kobietę, która legitymowała się fałszywym wykazem. Pewnego osobnika za zakłócanie spokoju publicznego obdarzono mandatem karnem. Chłopaka, który nadwyrężył płot zakładów miejskich przy ulicy Młyńskiej zatrzymano.

**Ze sportu.** Dnia 28. bm. mają się odbyć wielkie zawody pływackie w tow. gimn. niemieckim „Turn i Sportverein 1862" na Wiśle, zaś 25 września na nowym boisku wielka uroczystość z powodu otwarcia.

## ZMARLI.

Ś. p. **Walerja z Mietlińskich Mietlicka** w Inowrocławiu.

Ś. p. **Józef Jaxy** w Poznaniu.

Ś. p. **Józef Stefaniak**, skarbnik miejski w Wąbrzeźnie.

Ś. p. **Konstanty hr. Broel-Plater** w Wąbrzeźnie.

Ś. p. **Anna z Liederów Wilmowa** w Gdyni.

Ś. p. **ks. Józef Żaboklicki**, kanonik kapituły pułtuskiej, proboszcz parafji Łopacin (diecezja płocka).

Ś. p. **dr. Klemens Pawlikowski** w Warszawie.

# Dziwne rzeczy

dzieją się u nas w ostatnim czasie. Proces generała Żymierskiego dotąd nie ukończony. Generał Zagórski znikł bez śladu. Atmosfera polityczna nasycona jest elektrycznością.

W takich warunkach trudno wyobrazić sobie człowieka, nie czytującego gazety. A jednak cały zastęp obywateli obywa się bez pisma codziennego.

**Kto w chwili dzisiejszej nie abonuje gazety, ten jest jako ów kwiat bez rosy lub zniwiarz bez kosy.**

Obowiązkiem Waszym, kochani Czytelnicy i kochane Czytelniczki, uświadamiać tych biernych obywateli naszych o obowiązku abonowania pisma codziennego, informującego dokładnie o wydarzeniach w kraju i zagranicą.

Nadszedł czas zapisywania „Dziennika Bydgoskiego" na miesiąc wrzesień. Spodziewamy się, że **wszyscy nasi dotychczasowi abonenci pozostaną nam wiernymi oraz nakłonią swych krewnych, sąsiadów, przyjaciół i znajomych, by i oni zaabonowali „Dziennik Bydgoski" na wrzesień.**

**NOWE. (Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków).** Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Nowem obchodzi w niedzielę, dnia 21. bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Program uroczystości nast.: W sobotę dnia 20. bm. wiecz. o godz. 8,30 capstrzyk. Zbiórka na dziedzińcu szkolnym. W niedzielę dnia 21. bm. o godz. 5,30 pobudka, od godz. 6 do 9 przyjmowanie gości i delegatów, o godz. 9,30 zbiórka towarzystw na dziedzińcu szkolnym, o godz. 9,45 raport, przegląd towarzystw i odmarsz na mszę św. do kościoła parafjalnego, o godz. 10 uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru, po nabożeństwie odebranie przysięgi na Rynku w Nowem, defilada przed nowo poświęconym sztandarem ul. Gdańską i odmarsz na dziedziniec szkolny, wbijanie gwoździ pamiątkowych na dziedzińcu szkolnym, o godz. 12,30 wspólny obiad w hotelu p. Borkowskiego, o godz. 4 po poł. zabawa w ogrodzie p. Borkowskiego, urozmaicona kulaniem w kręgle, strzelaniem do tarczy o premje i t. d., o godz. 8 wiecz. przedstawienie p. t. „Na posterunku", o godz. 9 odprowadzenie sztandaru i powrót na salę p. Borkowskiego, zabawa i tańce na sali p. Borkowckiego do rana. W razie niepogody odbędzie się wbijanie gwoździ w hali gimnastycznej, a zabawa począwszy od godziny 4 na sali p. Borkowskiego.

**DZIAŁDOWO. (Poświęcenie sztandaru Towarzystwa Powstańców i Wojaków).** Wdniu 4 września br. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru tut. Tow. Powst. i Woj. W związku z tem komitet zabawowy opracował obszerny program, którego wykonanie jest w pełnym toku. Komitet dokłada wszelkich starań, by jaknajbardziej uprzyjemnić pobyt gościom, którzy z pozamiejscowych Towarzystw przyjazd swój zapowiedzieli. Należy się spodziewać, że i obywatelstwo miejscowe rozumiejąc doniosłość i znaczenie naszych drużyn wojackich, jak zawsze tak i tym razem gremjalnie przybędzie na tę wielką uroczystość, która zapowiada się wspaniale.

**Przedstawienie sztuki „Książę niezłomny".** Za staraniem Zw. Obrony Kresów Zachodnich, dn. 10. bm. przybył do naszego miasta wileński zespół „Reduty" w liczbie przeszło 130 osób, by odegrać „Księcia Niezłomnego". Przedstawienie odbyło się na dziedzińcu koszarowym, gdzie zbudowano wielką scenę, oraz oświetlenie. Publiczność przybyła bardzo tłumnie, nawet z sąsiednich powiatów, to też dziedziniec koszarowy był zapełniony. Przedstawienie trwało 2 godziny. Udział w widowisku wzięło wojsko, piechota i konnica. Wywarło ono na widzach wielkie wrażenie. Takiego przedstawienia Działdowo jeszcze nie widziało. Zauważyć należy że na przedstawieniu obecni byli bardzo licznie i Niemcy.

**Oszust.** Na drodze prowadzącej z Działdowa do Kisin zaczepiło dwóch opryszków pewnego wieśniaka z Kisin ofiarując mu do kupna sztuki jedwabiu. Wieśniak zgodził się i zapłacił 200 zł. Oszuści zabrali pieniądze i w okamgnieniu ulotnili się. Po zbadaniu stwierdzono, że kupiony jedwab przedstawiał wartość około 30 zł. O oszustwie doniesiono policji.

**SZCZUPLINY, pow. Działdowo. (Kradzież).** Za pomocą włamania się wykradziono z zamkniętego mieszkania gorzelanemu p. Wrońskiemu w Szczuplinach rower wartości 200 zł. Poszkodowany doniosł o tem policji, która w toku dochodzeń przeprowadziła rewizję u Marcelego Bęcławskiego w Wólce pow. Mława i rower odnalazła. Jako wspólnika kradzieży aresztowano Władysława Wasilewskiego bez stałego miejsca zamieszkania.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

**Zebranie Chrześc. Z. Z. filji prac. komunalnych** w piątek, 19 bm. o godz. 6,30 w „Ognisku". O sprawach bieżących referuje p. W. Grobelski.

**Zebranie zarządu okręgowego Chrz. Z. Z.** w sobotę, 20 bm., o godz. 6,30 w sekretarjacie ul. Dworcowa 2.

KORONOWO.

**Zebranie filji Chrz. Z. Z.** w niedzielę, 21 bm. popoł. o godz. 2 w lokalu p. Piotrowskiego.

Referent z Bydgoszczy. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

SZUBIN.

**Zebranie rzemieślników rolnych powiatu szubińskiego Chrz. Z. Z.** odbędzie się w niedzielę, 21 bm. o godz. 12,50 (po nabożeństwie) w **Kcyni** w lokalu p. Feyerfasa.

**W. Kausa**, prezes.

## Kto wygrał na loterji.

**Uzupełnienie z 6-go dnia:**

**Po 300 zł.** nr. 984 1049 1059 1198 3953 4550 4593 4668 6277 6385 6762 7823 8529 8800 9706 10853 13071 13966 15244 15431 15567 16457 17023 17907 19786 20191 20439 20649 21389 21430 22064 22746 23276 23362 23502 24703 24758 24844 27256 31232 31543 31772 31817 32346 33520 33562 34011 34427 35283 35493 35549 35905 36640 36684 37248 37714 39242 39788 40486 40705 41335 41667 42197 44979 46440 46812 47047 47700 47861 47914 49714 50311 50408 51154 53080 54262 54431 54820 54934 55233 55545 55825 55901 57169 57268 57761 58420 59845 60537 60543 61088 62425 63854 64821 64966 65536 65759 66439 67200 67705 68114 68365 69363 72227 73146 73337 73413 76750 76894 77381 77742 77983 78341 78361 78641 79123 79817 80339 81627 82361 82375 82423 83891 84989 85169 88124 88222 88696 92813 92895 93041 93592 95054 95210 96490 96526 96565 98142 100160 102252 103741 104378 104976.

W siódmym dniu ciągnienia V klasy XV państwowej loterji klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

**25 000 złotych** na nr. 63044.

**15 000 złotych** na nr. 151.

Po **10 000 złotych** na n-y: 30 722 102 981.

Po **5 000 złotych** na n-y: 21 089 31 551 69 597 74 346 87 141.

**3 000 złotych** na nr. 44 183

Po **2 000 złotych** na n-y: 45 856 49
66 296.

Po **1 000 złotych** na n-y: 10 665 16
20 038 33064 42 739 50 810 69 227 80

Po **600 złotych** na n-y: 33 329 37
40 504 42 182 43 385 48 887 54 589 86
87 224 88 402.

Po **500 złotych** na n-y: 1250 5495 11
14458 16097 25256 26272 31405 32
35424 41885 44136 47990 48556 49
53875 59865 66587 66902 71742 95
98 344.

Po **400 złotych** na n-y: 1256 4925 5
7171 9494 10471 10702 11316 11358 12
12704 13034 13755 14016 18437 18702 20
22944 28555 30451 31695 32921 32619 354
36025 38382 39178 43113 44261 47942 486
53477 53967 54011 55145 63239 63613 662
68680 69199 71259 81186 83975 86814 889
90268 90991 92494 92853 94758 97079 971
97809 100321 101128 103957.

Po **300 złotych** na n-y: 914 2089 23
2735 3450 3998 4371 4733 5741 6487 66
6746 6759 7195 7891 9541 9676 9944 1007
10169 16377 18598 19127 19291 19950 216
22775 25240 25568 27623 27920 28492 286
29773 30076 31275 32311 32708 33106 332
34941 36686 37229 38909 38955 39624 398
40022 40894 42801 43136 44889 46944 480
48371 49215 49418 50263 50640 50917 512
51517 51857 51863 53139 53505 53854 54
55365 55416 55599 56162 56399 56522 56
58291 58319 58566 59378 59508 59633 59
59920 60487 60882 61164 61509 62385 62
62871 63304 64778 66453 66511 66873 67
67839 69376 69546 69660 69749 70065 70
72143 72440 72535 75532 75701 76356 77
78306 78781 81681 83182 83490 83727 84
85274 85333 85418 85457 86322 87033 87
87252 87830 88125 88453 88585 88673 89
90594 90626 91398 91409 92638 93006 938
94918 95060 96539 97599 98393 98431 984
98810 99331 102934 103092 103113 10473



# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 19 sierpnia 1927 roku.

### KALENDARZYK.

Dziś w piątek Juljusza.
Jutro w sobotę Bernarda.
Wschód słońca o godzinie 4.49.
Zachód słońca o godzinie 7.17.

### DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od wtorku 16. bm. do poniedziałku 22. bm. mają dyżur nast. apteki:

1. Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
2. Apteka pod Złotym Orłem St. Rynek.

— **Bibljoteka Czytelni dla Kobiet,** Krasińskiego nr. 41 otwarta codziennie od 4—6 po południu.

**POGOTOWIE RATUNKOWE przy Straży pożarnej** czynne codziennie od godz. 8-ej wiecz do godz. 8-ej rano. **Telefon nr. 615.**

**Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek nr. 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa i czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20.

**Wypożyczalnia książek Lektora,** ulica Gdańska 141. otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek, sobotę i niedzielę ostatnia nowość z warszawskiego teatru Ćwiklińskiej i Fertnera komedja pt. **„Przyjaciółka Pana Ministra".**

W pełnych próbach operetka Lehara **„Clo - Clo".** Reżyseruje J. Andrzejewski.

### TEATR POPULARNY

Dziś w piątek wystąpi po raz ostatni, uznana przez polskie jak i zagraniczne sceny jako królowa polskiej operetki gwiazda stołecznych scen, w roli „Lucy" w świetnej operetce **„Targ na dziewczęta"** z p. Bolesławem Mierzejewskim w roli Tom Aliglus'a.

Bilety na ten ostatni występ są jeszcze do nabycia w kasie dziennej p. N. Gieryna, plac Teatralny, a wieczorem od godz. 6.30 w kasie teatru.

— **W sprawozdaniu ze zlotu Sokołów w Grudziądzu** zaszła omyłka o tyle, że podano m. in. że jedna z trzech orkiestr miała być z Czerska. Notatka ta była o tyle nieścisłą, że nie była to orkiestra z Czerska a tylko z Iłowa, z Okręgu VI.

— **Echa samobójstwa aspiranta Szkoły Oficerskiej.** Jak nam donosi ks. kapelan Szyłkiewicz, ś. p. aspirant Leopold Kozłowski po przewiezieniu go do szpitala wojskowego odzyskał przytomność, za czyn swój żałował, i po pojednaniu się z Panem Bogiem przez spowiedź sakramentalną — życie zakończył.

— **Sekretarjat Pedagogjum Wielkopolskiego w Bydgoszczy,** Zduny 7, jest czynny br. codziennie od godziny 10—1. Przyjmuje się w dalszym ciągu zgłoszenia do egzaminów i klas od 1 do 3 przygotowawczej, oraz od 1. do 5-ej gimnazjalnej.

— **Miejskie Konserwatorjum Muzyczne w Bydgoszczy** (zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.) Dyrekcja M. K. Muz. podaje do wiadomości, że wpisy uczniów do klas śpiewu, skrzypiec, wiolonczeli, fortepjanu przyjmuje kancelarja ul. Piotra Skargi 7, parter, codziennie prócz dni świątecznych w godzinach służbowych od 10 do 1 i 3 do 6-tej. Rok szkolny rozpoczyna się 1. września, egzamina wstępne odbędą się 29. i 30. bm.

— **Miejskie Konserwatorjum Muzyczne w Bydgoszczy,** jak się dowiadujemy, pozyskało jako profesorkę śpiewu p. Eugenję Targońską. Pozyskanie tak wybitnej siły pedagogicznej, dla Konserwatorjum należy powitać z radością, p. Targońska bowiem kończyła nietylko chlubnie Petersburskie Konserwatorjum, lecz podczas swego pobytu we Włoszech, w Medjolanie, miała możność u najwybitniejszych profesorów śpiewu zapoznać się dokładnie z słynną metodą włoską śpiewu. Nie dziw więc, że walory kunsztu śpiewackiego p. E. Targońskiej niejednokrotnie podkreślała z uznaniem prasa krajowa i zgraniczna. Należy się spodziewać, że każdy miłośnik śpiewu, pragnący mieć głos dobrze postawiony, zechce korzystać z lekcji u p. Targońskiej, w M. K. Muz., tem więcej, że umiejętność p. Targońskiej nauczania śpiewu jest ogólnie znana. Wpisy przyjmuje kancelarja M. K. Muz., ul. Piotra Skargi 7, parter.

— **Wielką wentę** połączoną z koncertem muzycznym i rozmaitemi niespodziankami urządza Konferencja Pań św. Wincentego a Paulo parafji Szwederowo w niedzielę 21. bm. w ogrodzie Patzera przy ul. Św. Trójcy. Czysty zysk zostanie przeznaczony na biednych starców i na utrzymanie ochronki.

Początek o godz. 3. popoł. Wstęp do ogrodu 30 groszy. Zabawa taneczna rozpocznie się o godz. 7. wieczorem w salach. Konferencja Pań Św. Wincentego a Paulo zaprasza na ową wentę wszystkie stany obywatelstwa bydgoskiego i okolicznego.

— **Zabawę taneczną** urządza w niedzielę 21 bm. w białej sali Strzelnicy przy ul. Toruńskiej 175 **„Sokół" VIII Rupienica.** Początek zabawy o 8-mej wieczorem. Do tańca będzie przygrywać orkiestra „Sokoła" Wilczak-Okole z kapelmistrzem p. Adamskim na czele. Komisja zabawowa dokłada starań, ażeby gości i sympatyków gniazda przekonać, że warto odwiedzić „Sokoła" rupienickiego a tem bardziej i chętniej, że ceny wstępu są niskie. Świeża i piękna dekoracja sali z miłą wonią, sprawi prawdziwą przyjemność przepędzenia wieczoru. Podczas tańca urozmaicenia. A zatem w niedzielę wszyscy na tańcówkę do Strzelnicy!

— **Czyja torebka?** Na małym dworcu znaleziono w dniu 15. bm. o godz. 8.45 wieczorem skórzaną czarną torebkę damską. Poszkodowana może się zgłosić po odbiór swej zguby w godzinach urzędowych do naszej redakcji.

## Urzędnik pocztowy, który kradł listy zagraniczne.

Już kilkakrotnie zdarzało się, że na poczcie tutejszej aresztowani bywali urzędnicy za dokonywanie kradzieży listów poleconych zwykłych i zagranicznych.

Nie zrażony niepowodzeniami swoich poprzedników Bolesław Jankowski, praktykant pocztowy, zaczął uprawiać swój nowy proceder. Gdy władze zauważyły, że w czasie pełnienia służby przez Jankowskiego, giną listy zagraniczne, wezwano policję, która aresztowała go i przy rewizji znalazła przy nim 21 listów zagranicznych.

Jankowski przyznał się, że kradł listy dopiero od 4 tygodni, a suma pieniędzy znaleziona w listach, nie przekroczyła 50 złotych. Listy następnie palił lub rzucał do wody. Kilka listów policja wydobyła z wody, a ostatnio żandarmerja nad Brdą znalazła kilka listów porzuconych przez Jankowskiego.

Jak władze pocztowe poinformowały Wydział Śledczy, Jankowski już od roku był podejrzany o kradzieże, lecz nie można mu było tego udowodnić. Aresztowanego złodzieja listów odstawiono do więzienia sądowego.

## Wycieczka Wojaków do Brzozy.

W niedzielę dnia 14 bm. Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz" urządziło wycieczkę do Brzozy. Po przybyciu na miejsce, zanim przystąpiono do rozrywek, udano się pod pomnik poległych. Nad grobem przemawiał prezes „Macierzy" p. Maselkowski, składając przysięgę, że bronić będą Ojczyzny jak ci, którzy na tych polach polegli i męczeństwem okupili wolność swej ziemi, poczem złożono wieniec na mogile i wyruszono na stanowisko, skąd miał się rozwinąć plan potyczki kompanji wojaków z Brzozy (partja czerwona) z „Macierzą" (partja biała). „Macierz" wyruszyła w bojowym ordynku o godz. 12-tej i zajęła linję obronną leśną w oddziałach 1, 2, 3 i 4 leśnictwa Brzozy, opierając się z jednej strony o jezioro, z drugiej w trójkącie szosy i kolei do Chmielnik. O godz. 14-tej linja obrony była gotowa. Partja czerwona komp. Brzoza wyruszyła o godz. 14-tej z lasu okolicy Stryczek i pierwszy patrol natknął się na czujki partji białej już o godz. 14.45, nastąpiła potyczka. Partja czerwona zamierzała drogą okrężną od strony jeziora dostać się na linję obronną „Macierzy", lecz w porę zamiar ten został zauważoyn i udaremniony. Potyczkę obserwował komendant obwodowy p. Michalak i wyraził się, że taktyka obu przeciwników, tak Brzozy jako atakującej, jak i „Macierzy", jako broniącej stanowiska, była wzorowa. Po ukończeniu ćwiczeń oba towarzystwa bawiły się w Brzozie w harmonji i najlepszym humorze. Do uświetnienia zabawy przyczyniło się także towarzystwo śpiewu „Moniuszko" z prezesem p. Mińskim na czele. Obecnym był również życzliwy towarystwom wojackim komisarz obwodowy p. Sikorski.

# Ze sportu.

— **Walki zapaśnicze w Resursie Kupieckiej.** W dniu wczorajszym walczyli Gaburenko — Frenkel (Węgry) 25 minut bez rezultatu Frenkel mając poważnego przeciwnika walczył tym razem dość spokojnie. Jako druga para walczyli Popławski — Sarakhi; dzięki swej elastyczności Sarakhi trzymał się Popławskiemu przez 12 minut, poczem zwyciężył Popławski pojedyńczym nelsonem w stojącej pozycji. Jako trzecia para wystąpiło dwóch kościstych i muskularnych zapaśników Banaśkiewicz — Erdmann; zwyciężył Erdmann przednim pasem po upływie 23 minut. Ostatnia walka Morton — Sam-Sandi po 40 minutach nie została rozstrzygniętą. Nadzwyczajny trening murzyna sprawił, iż stał się bardziej wytrzymałym, niż dotychczas.

Dziś walczą następujące pary: 1) Frenkel — Erdmann; 2) Popławski — Morton; 3) Decydująca walka rewanżowa Badurski — Sam-Sandi, oraz 4) wolno-amerykańska walka rewanżowa Rogenbaum (Niemcy) — Sarakhi (Japonja).

— **Uwaga uczestnicy wycieczki weteranów z Ameryki!** Podaje się do wiadomości uczestników Wycieczki Weteranów z Ameryki, że Komitet Wycieczki wyjeżdża z powrotem do Ameryki okrętem „Ile de France", który odchodzi z Havru w dniu 31. sierpnia. W tym celu zarządza się zjazd wszystkich uczestników, którzy tym okrętem powracają w dniu 24. sierpnia w Bydgoszczy, skąd w nocy 25-go cała wycieczka wyjedzie do Gdyni, aby 26-go przed południem odjechać okrętem „Pologne" do Havru. Dotyczy to tych wycieczkowiczów, którzy na ten okręt otrzymali bilety w biurze okrętowem w Warszawie.

Ci uczestnicy, którzy nie otrzymali biletów na okręt z Gdyni, a wyjeżdżają statkiem „Paris" z Havru udadzą się do Francji koleją i zgłoszą się najpóźniej w dniu 24-go rano w linji okrętowej Transatlantique w Havrze.

To samo dotyczy wszystkich tych wycieczkowiczów, którzy wyjeżdżają okrętami „La Savoir" 27. sierpnia, oraz 14. września „Paris" i 21. września „Ile de France".

Zaznacza się, że udający się do Havru kolejami, muszą przedtem zaopatrzeć się w wizy: niemiecką, belgijską i francuską.

Po wszelkie informacje piśmiennie lub osobiście prosimy zgłaszać się do Linji Okrętowej „French Line", Królewska 27 w Warszawie, lub Komitetu Głównego pod tym samym adresem.

### KRONIKA POLICYJNA.

— **Zatrzymanie pociągu.** Dnia 18. bm. o godz. 11. w nocy pociąg osobowy zdążający z Torunia do Bydgoszczy, został dłużej zatrzymany na stacji Łęgnowo z następującego powodu: Po przybyciu pociągu na stację Łęgnowo, zgłosił się palacz pociągowy z pokaleczoną ręką, nie mogąc dokładnie określić przyczyny skaleczenia. Znaleźli się jednak wśród podróżnych tacy, którzy twierdzili, że słyszeli strzały rewolwerowe i widzieli błyski ognia, pochodzące od strzałów. Jadący tym pociągiem komisarz policji państw. z Torunia, wszczął dochodzenia, które wykazały, że drzwi od pociągu towarowego, jadącego w przeciwnym kierunku w czasie mijania się pociągów, były otwarte i uderzając palacza w rękę, pokaleczyły go. Trzask zaś, jaki otwarte drzwi sprawiały, uderzając o ściany pociągu osobowego, wzięto za odgłosy strzałów.

— **Barbarzyństwo.** Jan Bolkowski, parobek z firmy Zygmunt Hellwig, w niemiłosierny sposób znęcał się nad wychudzonym koniem, który nie mógł uciągnąć wozu, bijąc go po głowie i raniąc do krwi grubszym końcem biczyska. Wśród oburzonej takiem znęcaniem się parobka nad chorem zwierzęciem publiczności, obecny był akurat funkcjonarjusz policji, na którego interwencję parobek zachował się arogancko. Po spisaniu protokółu, sprawę skierowano do sądu.

— **Na wymalowanie kościoła** złożyli w dalszym siągu: p. Gierszewski sędzia polubowy 10 zł., p. Jankowski 5., p. Gierszewski, sędzia polubowy 20, Rybicki Heniu 5, Milbrandt 5, N. N. 5, 5 róża Ojców 10, Kamiński 50, Zielińska 50, Dembek 14, Licbarska 2, N. N. 2, N. N. 2, Gierszewski, sędzia polubowy 10, N. N. 50, Tow. Kobiet „Jutrzenka" 100, pp. Wojtakowa 10, Wojtak 4, Osińska 3, Gomuła 5, Gierszewski, sędzia polubowy 20, Cyprys 5, Lewandowski 20, N. N. 2, N. N. 2.

Ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać".

**Ks. Skonieczny,** proboszcz.

## Podatki w miesiącu sierpniu.

Ze względów na nikłe wpływy tytułem podatków bezpośrednich w miesiącu bieżącym przypomina się raz jeszcze, że

1) w dniu 15 sierpnia 1927 r. upłynął termin uiszczenia podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lipcu 1927 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I do V kategorji prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze,

2) w dniu 15 sierpnia 1927 r. upłynął termin uiszczenia odroczonej zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II kwartał 1927 r. w wysokości $^1/_3$ tegoż podatku wymierzonego za rok 1926 dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, oraz zajęcia przemysłowe.

Pozatem należy uiścić do dnia 31 sierpnia 1927 r.

a) podatek od nieruchomści miejskich i niektórych wiejskich za II kwartał 1927 r. oraz

b) podatek od lokali za III kwartał 1927 roku.

Celem uniknięcia kosztów egzekucyjnych, wzywa się wszystkich płatników do uregulowania zaległości podatkowych do dnia **22 sierpnia 1927 r.** jako terminu ostatecznego.

Od dnia **23-go sierpnia 1927 r.** począwszy przeprowadzi Urząd Skarbowy ścisłą kontrolę wszystkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz przedsiębiorstw sprawozdawczych a w razie stwierdzenia jakichkolwiek uchybień pod względem nieuregulowania zaległości podatkowych, wymienionych pod pkt. 1) i 2), przystąpi Urząd Skarbowy do natychmiastowej energicznej akcji egzekucyjnej.

### PROGRAMY RADJOFONICZNE.

**SOBOTA, 20 SIERPNIA.**

**Warszawa 10 Kw.** 1111 m.

16.35—17.00. Odczyt pt. „Powstanie węgierskie" (z powodu święta narodowego węgierskiego).
17.15. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. L. Dworakowskiego.
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Nasze dni zdrowia" z działu „Higjena".
20.00—20.15. Komunikat rolniczy.
20.15—20.30. Przerwa.
20.30. Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Al. Sielskiego, M. Bojar-Przemieniecka (śpiew.), Miecz. Salecki (śpiew) i M. Robakowa (akompanjament).

**KRAKÓW** 422 m.

19.00—19.25. Odczyt pod tyt. „Motywy religijne we współczesnej poezji francuskiej", wygł. dr. M. Brahmer, ayst. U. J.
19.30—19.55. Odczyt pod tyt. „Przegląd polityki zagranicznej z ubiegłego tygodnia", wygł. J. A. Reguła, wicesekr. U. J.

**POZNAŃ** 270,3 m.

13.00. Notowania giełdy pieniężnej, towarowej i zbożowej.
17.30—19.00. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka".
19.00—19.10. Nadprogram i komunikaty.
19.10—19.35. Przegląd rzeczy ciekawych z całego świata — wygłosi p. Michał Melina, artysta Teatru Nowego.
19.35—19.55. Komunikaty gospodarcze.
19.55—20.00. Odczyt pt. „Nowa literatura irlandzka" wygłosi p. Zbigniew Grabowski.
20.30—22.00. Koncert wieczorny. Udział biorą: Janina Wojciechowska (sopran), Kajetan Kopczyński (baryton), orkiestra 7 p. a. c. pod dyr. kapelmistrza Stefana Sternalskiego. 1. Blankenburg. Marsz „Lot orła" — odegra orkiestra. 2. Noskowski: Z pielgrzymki piosenek, Gall: Tęsknota. A więc kochaj, odśpiewa p. Janina Wojciechowska. 3. Gounod Fantazja z op. „Faust" — odegra orkiestra. 4. Niewiadomski: Ballada o Kopciuszku. Gody-Młynareczka, odśpiewa p. Kopczyński. 5. Moniuszko: Piosnka o piosence. Pankiewicz: Na gałęzi mi się, odśpiewa Janina Wojciechowska. 6 Beethoven: Andante z symfonji c-moll, odegra orkiestra. 7. Jones: Niech uszę mą, Fall: Słodkie dziewczęta, odśpiewa p. Kopczyński. 8. Waldteufel: Cały Paryż (walc) — odegra orkiestra.
22.00—22.20. Sygnał czasu. Komunikaty sportowe.
22.20—24.00. Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton".

### TEATR MIEJSKI.

## „Przyjaciółka pana ministra".

Komedja w 3 aktach A. Engla.

Rzeczą w Polsce najbardziej nieuporządkowaną jest nasza literatura przekładów.

Gdy zagranicą szczególnie baczy się na to, żeby piśmiennictwu ojczystemu przyswoić w drodze przekładów przeważnie najwalniejsze, cudzoziemskie utwory, u nas panuje pod względem tłumaczeń z obcych języków prawdziwie dziki chaos. Tłumaczymy wprawdzie nieraz rzeczywiste, obce arcydzieła literackie na naszą piękną, polską mowę, za wiele jednak jest, pomimo niektórych wyjątkowych tłumaczeń, nieprzemyślanej i niecelowej dorywczości w obfitej u nas literaturze przekładów.

Tej dorywczości wyboru uległ chyba St. Turski, przyswajając teatralnej literaturze polskiej wystawioną w Teatrze Miejskim, przez niepoważną i nieodpowiedzialną reklamę wielce sławioną „Przyjaciółkę pana ministra" pióra A. Engla.

Nadworni trębacze jarmarcznej reklamy literackiej dopatrzyli się w tej pozbawionej sensu i nerwu scenicznego sztuce wielkiej obfitości humoru i dowcipu, gdy w rzeczywistości i z tym humorem i z tym dowcipem A. Engla jest w „Przyjaciółce pana ministra" bardzo kiepsko i skąpo. Całkiem niepotrzebnie nawet w swojej osnowie przez Turskiego spolonizowana komedja ta wywiera raczej wrażenie wręcz przeciwne — wrażenie negacji prawdziwego dowcipu i humoru.

Poza końcem aktu drugiego, który mimo wszystko jest jeszcze skrojony na modłę i miarę sceniczną, sztuka A. Engla jest w swoich trzech czwartych tak mało interesującym a w niektórych scenach nawet szczerze nudnym fabrykatem teatralnym, że, nie tracąc czasu na analizę jej arcypustej, mało logicznej treści, możemy się odrazu zatrzymać nad usprawiedliwieniem wystawienia jej w dobie obecnej na naszej scenie.

Powodem wyprowadzenia na repertuar tej sztuki jest chyba jedynie ta okoliczność, że mimo kanikuły teatr nasz pracy swej nie przerywa i chociaż prawie wobec zupełnie pustej sali deskom scenicznym ani na chwilę odetchnąć i wypocząć nie pozwala.

Mam grube wątpliwości, czy ze względu na nowy sezon teatralny wskazana jest ta uporczywa, nieprzerwana, obecna pracowitość naszego zespołu aktorskiego i pozwoliłbym sobie zaproponować kilkunastodniową pauzę w artystycznej pracy naszego Teatru Miejskiego.

Taki wypoczynek publiczności i artystów bardzo dobrze wpływa na ożywienie nowego sezonu i uwalnia zarazem teatr od zbytecznego obniżania swego poziomu w okresie kanikularnej pustki sztukami mniejszej, literackiej wartości.

Na premjerze zainteresowała właściwie publiczność jedynie dobra gra artystów, którzy zbiorowym wysiłkiem swoim ratowali w miarę możliwości sztukę Engla od martwoty i kompletnego zamarcia.

W tytułowej roli Muszki, nieprawdopodobnie przypadkowej „przyjaciółki" pana ministra, odniosła duży sukces p. Klara Sarnecka, w roli romansowego ministra Zabitowskiego błysnął swoim pięknym talentem p. Artur Kwiatkowski.

Zabawną ciotką Adelą była pani Morozowiczowa; poprawnie odegrali swoje role pp. Daniłowicz, Dominiak, Sawicki, Borski i Piekarczykówna.

Sztukę tę, osnutą na mało przekonywującej zamianie i pomieszaniu osób, wyreżyserował, jak zawsze, umiejętnie p. Kwiatkowski, w piękne dekoracje zaopatrzył ją p. Węgrzyn.

Za dobrą grę dostały się artystom szczere i gorące oklaski. **J. K.**

## Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 18 sierpnia 1927 roku.

**Papiery procentowe.**

(Kurs w procentach nominału).

| | |
|---|---|
| 5 proc. Pożyczka konwersyjna | 61,½— proc |
| 8% oblig. miasta Poznania | 90¼% |
| 8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. | —94,50% (za 1 dolar. |
| 6 proc. 1. zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt. | 22,50 |
| 4% Pozn. listy zastawne przedwojenne | 49,— |
| 5 proc. Pożyczka premj. serja II. | 6?,— —61, |

**Akcje przemysłowe.**

(Kurs w złotych za 1 akcję).

| | |
|---|---|
| Cegielski H. I. em. | 42,55 |
| Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup., | 23,— |
| Wytwornia Chemiczna I—VI em. | 100— |

Tendencja spokojna.

## Giełda warszawska

z dnia 18 sierpnia.

**Waluty:** Gotówka.

Dol. Stan. Zjedn. tr. 8,91 sp. 8,93 kup. 8,89

Dewizy:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Belgja | tr. | 000,00 | sp. | 000,00 | kup. | 000,00 |
| Holandja | „ | 358,48 | „ | 359,38 | „ | 357,58 |
| Londyn | „ | 043,48 | „ | 043,60 | „ | 043,37 |
| Nowy Jork | „ | 008,93 | „ | 008,95 | „ | 008,91 |
| Paryż | „ | 035,06 | „ | 035.15 | „ | 034,98 |
| Praga | „ | 026,51 | „ | 026,57 | „ | 026,45 |
| Szwajcarja | „ | 172,45 | „ | 172,88 | „ | 172,03 |
| Wiedeń | „ | 125,98 | „ | 126,29 | „ | 125,67 |
| Włochy | „ | 048,77 | „ | 048,90 | „ | 048,65 |

Papiery państwowe i obligacje:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 5-proc. poż. prem. dol. | 000,00 | 000,00 | 059,50 |
| 5-proc. poż. konwersyjna | 000,00 | 000,00 | 062.00 |
| pożyczka kolejowa | 000,00 | 102,50 | 103,00 |
| pożyczka kol. konw | 000,00 | 000,00 | 061,00 |
| pożyczka dolarowa | 000,00 | 000,00 | 083,00 |

**Akcje:** w złotych:

| | |
|---|---|
| Bank Polski | 141,00—140,00 |
| Bank Handlowy | 137,50—136,50 |
| Bank Dyskontowy | —132,00 |
| Bank Zw. Sp. Zarob. | 85,00— 85,50 |
| Zgierz | — 01,97 |
| Siła i Światło | 95,00— 97,00 |
| Czersk | — 01,00 |
| W. T. F. Cukru | 05,00— 04,95 |
| W. T. Węgla | 95,60— 94,50 |
| Nobel | — 49,50 |
| Cegielski | 40,50— 41,00 |
| Lilpop | — 30,00 |
| Modrzejów | 00,00— 09,25 |
| Ostrowieckie Zakłady | 88,00— 90,00 |
| Pocisk | — 02,45 |
| Rudzki | — 60,50 |
| Starachowice | 64,00— 63,75 |
| Ursus | — 18,65 |
| Zawiercie | 38,25— 38,00 |
| Żyrardów | 18,50— 18,75 |
| Borkowski | — 03,35 |

## PŁODY ROLNICZE

### Giełda Płodów Rolniczych

Berlin dnia 19 sierpnia 1927 r.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

| | |
|---|---|
| Pszenica marchijska | — |
| wrzesień | —275,00 |
| październik | —273,50 |
| grudzień | 273,25—274,00 |
| Żyto marchijskie | 221,00—225,00 |
| wrzesień | —234,50—234,75 |
| październik | 233,25—234,00 |
| grudzień | 233,25—233,75 |
| Jęczmień jary | 220,00—265,00 |
| Jęczmień zimowy | 202,00—208,00 |
| Jęczmień pastewny | — |
| Owies marchijski | — |
| wrzesień | —208,00 |
| październik | —208,00 |
| grudzień | —206,00 |
| Kukurydza loco Berlin | 192,00—194,00 |
| Mąka pszenna | 35,00— 36,75 |
| Mąka żytnia | 31,00— 32,75 |
| Otręby pszenne | 15,00— 15,25 |
| Otręby żytnie | — 15,00 |
| Rzepak | 280,00—285,00 |
| Groch Victorja | 40,00— 48,00 |
| Groch jadalny polny | 24,00— 27,00 |
| Groch pastewny | 21,00— 22,00 |
| Pyluszka | 21,00— 22,00 |
| Bób polny | 22,00— 23,00 |
| Wyka | 22,00— 24,00 |
| Łubin niebieski | 14,75— 15,75 |
| Łubin żółty | — |
| Seradele nowa | — |
| Makuch lniany | 20,90— 21,20 |
| Wytłoki suszone | 12,75— 13,25 |
| Śrut Soya | 19,50— 20,40 |
| Płatki ziemniaczane | 21,00— 22,50 |
| Ziemniaki młode białe | 3,00— 3,50 |
| Ziemniaki żółte | 3,50— 4.00 |

**Bank Polski płacił dnia 19 sierpnia za:**

| | |
|---|---|
| dolary amerykańskie | 8,88 |
| funty szterlingów | 43,28 |
| franki szwajcarskie | 171,69 |
| franki francuskie | 34,83 |
| marki niemieckie | 211,48 |
| guldeny gdańskie | 172,30 |
| szylingi austrjackie | 125,42 |
| liry włoskie | 48,37 |

W niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 12,30 odbędzie się w Sarnowie zebranie Koła Chrz. D. Przewodniczyć będzie p. Radtke z Działdowa, referat o organizacji ruchu rzemieślniczego wygłosi p. Zgliniecki

# Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

**K. S. „Tęcza“ przy Tow. „Jedność“ pod opieką św. Wojciecha.** Dziś, w piątek, o 8-ej wiecz. schadzka informacyjna w lokalu „Złoty Róg“.

**Tow. Ogrodników zawodowych na Bydgoszcz i okolicę.** W czwartek zmarł na udar serca nasz zacny kolega śp. Jan Lipiński. Pogrzeb w niedzielę, o godz. 5-tej ze Szwederowa. Tow. bierze udział w pogrzebie ze sztandarem. Zebranie w tej sprawie w sobotę o 8 wieczór u p. Mellera.

**Tow. Kulturalno-Oświatowe Kobiet.** Zebranie w niedzielę, 21 bm. o godz. 5 u p. Mellera, pl. Piastowski.

**Bydgoski Klub Wioślarek.** W piątek, 18 bm. o godz. 7 wiecz. zbiórka czynnych członkiń w szałasie.

**„Sokół“ VIII. Rupienica!** Zebranie nadzwyczajne w niedzielę, 21 bm. o 4 popoł. u p. Kaźmierczaka, ul. Kujawska 77. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Referat szczegółowy i obszerny wygłosił znany działacz na niwie sokolej i społecznej wiceprezes okręgu dh. Zmudziński. O liczne przybycie Szan. Obywatelstwa prosi zarząd.

**Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze.** W nie-niedzielę. 21 bm. gremjalna wycieczka do Chełmna na obchód 60-lecia tamtejszego towarzystwa.

Wyjazd rano o 5,05. Poprzednie zgłoszenia u prezesa telefonicznie 11-14 lub u sekretarza, telef. 13-65.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** W piątek, 19 bm. plenarne zebranie w sali Resursy Kupieckiej o 8 wiecz.

**Podoficerowie Rezerwy.** W piątek, 19 bm. o 7-ej wieczorem nadzwyczajne zebranie w Strzelnicy. W niedzielę, 21 bm. o godz. 2-ej po południu ostre strzelanie na strzelnicy w Jachcicach.

**K. S. „Polonja“, Sekcja lekko-atletyczna,** przypomina członkom uprawiającym lekką atletykę treningi, co wtorki i piątki na Stadjonie Miejskim.

**„Sokół“ IV. Bielawy.** W sobotę, 20 bm. ćwiczenia o godz. 18-tej na stadjonie. O godz. 11 w nocy zbiórka całej drużyny męskiej przy szkole oficerskiej celem przeprowadzenia nocnych polowych ćwiczeń, aby zarazem się móc przygotować do manewrów, które się odbędą od 29. 8. do 5. 9. br. Strój polowy — browningi korkowe i trąbki zabrać.

**Baczność, Pływacy!** Sekcja pływacka Sokół III. urządza w niedzielę, dnia 21. b. m., międzyklubowe zawody pływackie. Zgłoszenia przyjmuje się przy ulicy Gdańskiej 62 II. ptr. do dnia 21. bm. godz. 12. Sekcja pływacka Sokół III. w piątek o godz. 18 trening zawodników.

**Grono Przyjaciół Sceny.** Niniejszem podaje się do łaskawej wiadomości o zmianie sekretarjatu Grona Przyjaciół Sceny. Korespondencję prosimy zatem wysłać do obecn. sekr. p. Bogackiej, pl. Petersona 3.

**Kat. Tow. Rob. Polsk w Czyżkówku** urządza w niedzielę, 21 bm. wycieczkę do Opławca połączoną z różnemi niespodziankami. Zbiórka o godz. 2 przed kapliczką w Czyżkówku. Zaprasza się Szan. Obywateli i członków.

**Zebranie Właścicieli domów Okole Wilczak Czyżkówko** odbędzie się dnia 19 bm. o 7 wiecz. u p. Glapy, Gruwaldzka nr. 84.

**Tow. śpiewu „Dzwon“.** W piątek, 19 bm. o 8 wiecz. pogadanka zarządowa w salce parafjalnej św. Trójcy.

**Stow. Młodz. Polskiej „Naprzód“.** W piątek, 19 bm. nadzwyczajne półroczne zebranie o godz. 8 w salce parafjalnej, pl. Piastowski.

**Stowarzyszenie służby żeńskiej pod wezw. „św. Zyty“.** W niedzielę, 21 bm. wycieczka do Jasińca, połączona z różnemi niespodziankami. Zbiórka o godz. 3,30 popoł. na dworcu.

---

**Wróciłam!**
**Duszyńska,**
dentysta, 18795
**Śniadeckich 20.**
**Tel. 1907.**

**Miód pszczelny**
lipcowy świeży czysty pod gwarancją (płynny) w blaszankach 5 kg 15 zł. 10 kg. 28 zł., 20 kg 52,50 zł. wraz z blaszanką i opłatą pocztową wysyła za pobraniem pocztowem wprost z własnych pasiek katolicka firma (18356
**„Potoka“, Kupczyńce**
poczta Denysów, wojew. Tarnopolskie.
W razie niezadowolenia zwracamy należytość i koszta przesyłki ponosimy.

**Jeża**
celem kupna za wysoką cenę poszukuję. Gdańska 22, III ptr. (18853

**Dzierżawy lokalu**
na biura około 700 m², względnie **kupna realności** o łącznej powierzchni pokoi około 2300 m² **poszukuje**
**Izba Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów**
Oferty do Izby Kontroli Rachunk., ul. Jagiellońska 21.




**PROTOS**
**ODKURZACZ**
**zł. 395.00**
Dogod. warunki płatności
bez jakichkolwiek nadwyżek.
**F. KRESKI**
**BYDGOSZCZ**
**Gdańska 7.**
74244

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**

**Posada stała!**
**Werkmistrz**
z prawem wyuczania uczni do pierwszorzędnej fabryki mebli poszukiwany. Oferty z życiorysem i świadectwami pod „Werkmistrz 20“ do Dzien. Bydg. (18431

**Kamieniodrukarz**
maszynista, zdolny i samodzielny pracownik może się zgłosić do poważnych zakładów graficznych w Poznaniu. Oferty z odpisami świadectw do „Par“, Poznań Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „3382“. (18891

**Wstąpię jako**
**spólnik - kierownik**
z kapitałem 10.000 zł. do składu bławatów zaraz lub później. Miejscowość obojętna lecz ruchliwa. Zgł. pod „Kierownik“ do Dzien. Bydg. (18800

**Poszukuję**
**pokoju**
z fortepjanem, elektrycz. światłem i całodziennem utrzymaniem. Oferty do Dz. Bydg. pod „Zamboni“. 18798

**Chórzystów**
przyjmuje na sezon nowy
**Dyrekcja Teatru Miejskiego**
Zgłoszenia do kancelarji od godz. 10—2 i od 6—8. (18843

Potrzebuję natychmiast
**ucznia i uczenicę**
Warunki: dobre wychowanie, 6 klas gimnazjalnych, język polski i niemiecki. Piśmienne zgłoszenia do (10059
**Drogerja Monopol,**
Fr. Bogacz,
Bydgoszcz, Dworcowa 94.

Do mego fabrycznego biura kalkulacyjnego poszukuję natychmiast
**młodszej siły**
obeznanej dokładnie w rachunkowości i władającej językiem polskim i niemieckim. Oferty z podaniem życiorysu nadesłać do 18842
**Fr. Hege,**
fabryka mebli artyst.
Bydgoszcz, Podgórna 26.


18645

**Fabrykacja czapek**
urzędniczych, wojskowych i szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca
**H. Bunn i Syn,**
**Bydgoszcz, Gdańska 153.**
**Telefon 142.**
Wysyłka pozamiejscowa.

---

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

# DROBNE OGŁOSZENIA
**Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.**

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

**Sale Patzera**
ul. Św. Trójcy 8-9
**w sobotę, dnia 20. 8. 27.**
**wielka zabawa taneczna.**
18866

## POLECENIA

**Sprawy koncesyjne** wódczane, piwne, tytoniowe, hurtownie soli, podatkowe, wstrzymanie egzekucji, odroczenie terminów płatności, rozłożenie na raty podatków pośrednich, bezpośrednich i komunalnych, darowanie odsetek za zwłokę, administracyjno-karne, kontrakty najmu i spółkowe, ściąganie należytości przeprowadza fachowo i skutecznie przez byłego nadkomisarza i kierownika Urzędu Kontroli Skarbowej. Biuro „Ostoja“, ul. Król. Jadwigi 4. (F-10054

## SPRZEDAŻE

**Majątki**
korzystnie na sprzedaż: 4 tys. mórg, 1 tys. mórg, 800 mórg, 550 mórg z wodnym młynem, 600 mórg z młynem (400 ctr. dziennie) i z tartakiem, gorzelnią. Większa ilość od 50 do 300 mórg. Małek Bydgoszcz Dworcowa 2, tel. 699, 18855

**Kamienica**
nowoczesna 3-piętrowa z komfortem z dwoma interesami, wjazd, podwórze 2 morgi ogrodu owocowego. Dochód roczny 14.000 zł, bez długu, cena 14.000 dolarów. Zgłosz. Kieliszek Łomżyński, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (18882

**4 domy**
ze sklepami, 2 domy z ogrodem korzystnie na sprzedaż, piekarnia z całkowitem urządzeniem cena 15 tys., 4 młyny poczawszy od 35 do 70 tys. Małek Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. (18856

**Majątek**
340 mórg pszennej ziemi z żywym i martwym inwentarzem, 135.000 zł, 140 mórg pszennej ziemi, cena 40.000 zł. „Stella“ ul. Dworcowa 64. 10048

**Dom**
nowoczesny, 2-piętrowy, w centrum miasta, cena 15.000 zł. „Stella“ Dworcowa 64. 10047

**Dom**
na ruchliwej ulicy, nowo wyrestaurowany, 8 lokatorów, z dużym ogrodem, bez długu jest natychmiast na sprzedaż. Pośrednictwo wyłuczone. Zgłosz. ul. Podgórna 17, part. (18841

**Gospodarstwo**
45 mórg., w Bydgoszczy, za 5.000 zł. wydzierżawi Biuro „Pogoń“, Dworcowa nr. 80. (F-10055

**Ogłoszenie.**
Skład rzeźnicki, dobrze zaprowadzony, z wygodnem mieszkaniem i obszernym warsztatem oraz stajniami z powodu objęcia gospodarstwa zaraz tanio na sprzedaż. Zgł. Piotr Garstka Gniezno, ul. Wawrzyńca 13.

**Dom**
nowoczesny, II piętrowy, w centrum miasta, cena 65.000 zł, wpłaty 40 000. poleca „Stella“, Dworcowa 64. (10046

**Restauracja**
2 tys. zł, piekarnia 5 tys. zł, skład próżny przy Gdańskiej 2 tys. zł, kolonjalki od 900 zł, sprzeda Pośrednictwo, Hetmańska 25. (18809

**Młyn wodny**
turbina, 2 pary kamieni, do tego 130 mórg ziemi, zabudowania gospodarcze dobre, żywy i martwy inwentarz kompletny. Cena 45.000, wpłaty 25.000 zł Zgłoszenia Kieliszek, Bydgoszcz Plac Piastowski nr. 12. (18883

**Rower**
męski, rower wyścigowy i wóz tanio na sprzedaż Wileńska 11 w podwórzu. (18878

**Bufet**
kredens nowy, dębowy, korzystnie na sprzedaż także na raty. Stolarnia, Pomorska 42. (F-10056

**Tylżycki**
ser pełnotłusty tanio na sprzedaż. Sklep ul. Szpitalna nr. 4. (18888

**Samochód**
marki „Hanza“ korzystnie na sprzedaż. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego w Grudziądzu pod „Samochód“. (18886

**Karakułowe**
piękne palto nowe sprzedam za połowę wartości tylko natychmiast oraz
**Fokowe**
piękne, najlepszego gatunku. również tanio. Dworcowa 7a, Hotel Boston, pokój 21; portjer wskaże. (10057

**Dobry**
rower korzystnie na sprzedaż. Cieszkowskiego 20, II. (18893

**Rower**
w dobrym stanie 48 zł, maszyna do szycia 45, gramofon 20 na sprzedaż. Wiadomość ul. Pomorska 60 w podwórzu. (1888

**Rower**
męski i damski tanio na sprzedaż. Pedde, Wałdowo, stacja Pruszcz. 18875

## POSADY WOLNE

**Podróżujących**
na Pomorze i Wielkopolskę poszukuje fabryka szczotek na prowizje. Panowie, dobrze ustosunkowani, zechcą się zgłosić do Dziennika Bydg. pod „Szczotki“. (18851

**Potrzebna**
panienka do podawania do stołu. Tylko siły fachowe ze świadectwami mogą się zgłosić. Kawiarnia Zacisze. Śniadeckich 2. (18889

**Poszukuje**
od 1. 9. 1927 służącej do wszelkich prac domowych, z dobrem gotowaniem, tylko uczciwą, czystą, prędką i pilną, posada stała przy zadowoleniu, pensja podług umowy. Zgłoszenia z odpisem świadectw do St. Filipiakowa. Skład towarów kolonjalnych i wydawanie obiadów. Gdynia-Oksywia. (18881

**Poszukuję**
natychmiast zdolnego pomocnika na przeciąg 2 tygodni do stawiania nowych pieców. Franciszek Biela, Trzemeszno. piecownik. 18890

**Pomocnik**
szewcki na szytą robotę może się zgłosić. Podgórna 28, Piotrowska. (18859

**Poszukuję**
biegłej ekspedjentki do składu rzeźnickiego. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia od 3—6 po poł. Plac Teatralny 18. (18892

**2 pomocników**
fryzjerskich poszukuję zaraz. Gniatczyk, Gdańska nr, 154. (10049

**Pannę**
poszukuję zaraz do samodzielnego prowadzenia biura, posada stała, pensja 200 zł miesięcznie. Kaucja 500 zł pożądana. Oferty do Dz. Bydg. pod „B. S.“ (18841

**Dzielnej**
dziewczyny, doskonale doświadczonej w gotowaniu i lepszemi pracami domowemi, przy dobrem wynagrodzeniu, poszukuje się. Oferty pod „D. 30“ do Dz. Bydg. (18854

**Panienka**
biegła w szyciu na maszynie, potrzebna. Nowy Rynek, pracownia konfekcyjna. (18862

**Uczciwa**
pokojówka władająca polskim i niemieckim językiem i serwować umie potrzebna. Beidatsch, restauracja Gdańska 28. F-8991

**Służąca**
młodsza zaraz potrzebna. Grabarski, Lipowa 2. (10060

**Służąca**
może się zgłosić. Orła 6. (18857

**Starszej**
kobiety lub zaufanej starszej dziewczyny poszukuje się na cały dzień. Gorzyński, ul. Wileńska 6 (18868

**Służąca**
potrzebna. Dworcowa 29, I piętro. (10058

**Służąca**
uczciwa i pracowita potrzebna od 1 września rb. Zgłoszenia Bydgoszcz, ul. Zduny 9, I ptr. (18863

## POSADY POSZUKUJĄ

**Młynarz**
dzielny fachowiec lat 29 żonaty, bezdzietny, dobre świadectwa. długoletnia praktyka w większych młynach handlowych, obeznany z konstrukcją najnowszych maszyn, motory gazowe, światło elektryczne naprawę jak i budowę, poszukuję posady stałej nadmłynarza, kierownika składnicy, walcowego lub w branży zbożowej. Oferty pod „Młynarz“ do Dziennika Bydgoskiego. (18864

**Panna**
poszukuje posady biurowej. Może złożyć kaucję od 1000—4000 zł ewentualnie przystąpię jako czynna wspólniczka do dobrze prosperującego interesu. Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „S. O.“ (10022

**Bufetowy**
pomorzanin lat 25, 10 lat praktyki dobrze wykwalifikowany, pragnie zmienić posadę. Do prowadzenia bufetu stawiam 1.000 do 1.500 zł kaucji. Łaskawe oferty do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „Bufetowy“. (18885

**Kucharka**
pierwszorzędna poszukuje posady od 1. IX. lub później. Zgłosz. pod „L. M.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18860

## DZIERŻAWY

**Kolonjalka**
do wynajęcia. Na Wzgórzu 47. Wilczak. (18576

**Wydzierżawię**
zaraz skład z mieszkaniem który jest położony przy głównej ulicy. Ludwik Poćwiardowski, mistrz piekarski, Tuchola ul. Chojnicka 20. (18822

## MIESZKANIA

**Mieszkanie**
6 pokojowe w centrum Bydgoszczy natychmiast do oddania. Piśmienne zgłoszenia pod „705,9“ Par, Dworcowa 72. 18861

**Mieszkania**
4—5 pokojowego poszukuję zaraz. Zapłacę czynsz roczny z góry według umowy. Of. pod „M. J. 6“ do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. (F-10050

**Mieszkania**
3—4—5 pokojowe odda „Pośrednictwo“ Hetmańska 25. (18670

**Mieszkania**
2—5 pokojowe korzystnie poleca „Ostoja“, Król. Jadwigi 4. (10053

**Poszukuję**
mieszkania 4—5 pokojowego w centrum. Płacę czyńsz za rok z góry. ewtl. przeprowadzę remont. Zgł. pod „2000“ do Dzien. Bydg. (18879

## POKOJE

**Stancja**
dla uczni lub uczenic, doskonałe odżywianie troskliwa opieka, pomoc w naukach. Świętojańska 22. I ptr. lewo. (18830

**2 uczni**
gimn. przyjmę na stancję z całodziennem utrzymaniem od 1. 9. br. Sienkiewiczowa, ulica Pomorska nr. 22/23 II. piętro prawo. (18871

**Stancja**
dla uczni, zdrowe odżywienie, pokoje słoneczne, opieka troskliwa zapewniona. Lipowa 3, II piętro Sokołowska. (18858

**Pokój**
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Poznańska 20. II p. prawo. (18974

## ROZMAITE

**Dla wdowy** (18847
pos. kamienicę i 20 000 zł gotówki, poszukuję odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24.

**Dla jedynaczki**
majątku ziemskiego 600 mórg, poszukuję odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (18846

**Młody**
inteligentny pan z Torunia pragnie poznać młodą inteligentną i elegancką panienkę. Cel towarzyski. Łaskawe oferty proszę skierować do filji Dziennika Bydgoskiego Toruń, pod „Jowisz“. (18884

**Dla panny**
pos. 700 mórg poszukuję odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ulica Gdańska 24. (18848

**Panią**
która dn. 18. bm. była w Teatrze Popularnym proszę o podanie wiadomości do Dzien. Bydg. pod „A. Z.“ (18895

**Dla panny**
posiadającej skład galanteryjny poszukuję odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24 (18849

**Dla panny**
lat 22, przystojnej, półsieroty, posiadającej 120 morg. poszukuję odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (188850

**Pani**
pozostawiwszy w czwartek w pociągu poznańskim żakiet damski może go u mnie odebrać. Szymkowiak ul. Poznańska 29. (18894

**5000 zł**
pożyczki poszukuje fabryka pod zastaw towarów na 6 miesięcy. Pożyczający mógłby być ewentl. zatrudniony jako magazynier lub podróżujący. Zgłosz. uprasza się do Dz. Bydg. pod „A. G. 100“. 18852

**Ostrzega**
się przed pożyczaniem oraz zawieraniem jakichkolwiek transakcji z mężem moim, który jest umysłowo chory za którego dług nieodpowiadam A. Szczechowska, ul. Poniatowskiego 1. 18877

## Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

**St. Banaszak,**

**ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304**

Długoletnia praktyka.

## POLECENIA

**Meble**

jadalnie, sypialnie i różne meble w wielkim wyborze, na dogodnych warunkach poleca Zieliński, ul. Śniadeckich 43. (F-9068

**6 fotografij**

na pocztówkach 3 zł. wykonuje „Wiol“, Sienkiewicza 44. (F-9033

**Katalog nr. 16**

wydawnictwa „Pomoc Szkolna“ wyszedł z druku. Treść: Podręczniki do nauki bez korepetytora; Wyborowa beletrystyka; Wiedza praktyczna w układzie przystępnym; Języki obce; Muzyka i malarstwo dla amatorów itp. Katalog na żądanie wysyła bezpłatnie Księgarnia „Pomoc Szkolna“ Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/33 (18829

**MEBLE!**

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze, od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (18635

**Inwalida**

zegarmistrz wykonuje wsz. reperacje zegarmistrzowskie przy ul. Hetmańskiej nr 13, I ptr. prawo u p. Kowalskiego. (18636

**Akuszerka**

przyjmuje zamówienia. Garbary 18. 10040

## SPRZEDAŻE

**Majątki**

ziemskie, gospodarstwa i młyny poleca „Polonja“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia pożądane. (17443

**46 mórg**

pszennej ziemi — prywatne, pełny inwentarz, blisko Bydgoszczy, 20 000, dwa domy trzypiętr., centrum, 120.000 Szarek, Dworcowa 90, tel. 1909. (9084

**300-morgowy**

majątek dobrej ziemi, dom 10 pokoi, w parku i ogrodzie, budynki masyw dobre, piękne położenie, światło elektryczne w całem zabudowaniu, maszynerja na prąd, inwentarz żywy i martwy kompletny wraz ze zbiorami całemi, jak stoi i leży. Cena ogólna 90 tys. zł, wpłaty 60 tys. zł. Jak również wiele innych poleca i przyjmuje świeże zlecenia biuro „Pogoń“ Dworcowa 80, tel. 18-15.

**Dobra lokata**

kapitału. Domy mieszkalne i kupieckie przy wpłacie 7000—40 000 na sprzedaż. Wiadom. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33 róg Dworcowej. 10051

**Dom**

trzy wolne mieszkania, duży warsztat nadający się na każde przedsiębiorstwo, ogród owocowy sprzeda tanio Czechowski, Nakło, Potulicka 10. 10037

**Natychmiast**

sprzedam moją posiadłość położoną w Nielbarku, pow. lubawski, $1^1/_2$ klm. od koleji Brodnica-Nowemiasto 195 mórg pszennej i żytniej ziemi, w tem 30 mórg łąki i 30 lasu. Budynki masywne, inwentarz żywy i martwy kompletny. Cena według ugody. Teofil Jabłoński, Nielbark, p. Kurzętnik. 18820

**Dom**

3-piętrowy, w centrum, 4 interesa handlowe, dochód 20.000 zł. rocznie. Cena 15.000 dol., wpłaty 10.000 reszta na 15 lat sprzeda Kosiński, ulica Św. Trójcy 1 a. Tel. 1472. F-10023

**Fabryka**

dochód roczny 15—20.000 za 12.000 zł. na sprzedaż. Of. pod „Kopalnia złota“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-10029

**Dom**

piętrowy z ogrodem i składem z powodu wyjazdu właściciela korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Ks. Skorupki 107 u właściciela. (18590

**Dom**

z ogrodem zaraz na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dzien. Bydg. (18827

**Dom**

z piekarnią, kolonjalką 15000 zł, dom skład rzeźnicki 20000 zł, dom 2 składy, ogród 30000 zł sprzeda Biuro Centralne, ul. Dworcowa 69, Nowakowski. 10008

**Oberża**

kolonjalka do tego 120 mórg pszenno-buraczanej ziemi, zabudowanie I. kl., inwentarz 7 koni, 27 bydła, 30 świń. Cena 65000 wpłaty 50000. 70 mórg pszennej ziemi komplet 24000 poleca i przyjmuje nowe. Kurnatowski, Ogrodowa 2. 10010

**Hotel**

z kompl. urządzeniem hotelowem i restauracyjnem, skład kolonjalny, sad owocowy, śpichrze, stajnie, garaż itp., pierwsze przedsiębiorstwo w mniejszem mieście Wielkp. z powodu spraw familijnych sprzedam. — Oferty przyjmuje: Kamiński w Chodzieży, Zamkowa 7. (18743

**Dom**

piętrowy, przy głównej ulicy, w mieście powiatowem, nadający się na każde przedsiębiorstwo, mieszkanie wolne 4 pok. z kuchnią zaraz na sprzedaż. Cena podług ugody. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. F-9047

**Interesy**

kolonjalne z mieszkaniem 2-pokojowem i kuchnią, w centrum korzystnie sprzeda Nalazek, Chrobrego 13. (F-10061

**Motocykl**

marki N. S. U., dwu konny, w dobrym stanie na dogodnych warunkach spłaty sprzedam. Doberstein, Przechowo, powiat Świecie. (F-10018

**Rower**

męski i mały zegar ścienny tanio na sprzedaż, ul. Łokietka 15. (18712

**Samochód**

„Citröen“ 10 x 20 H. P. karetka 4 osob. w dobrym stenie rok 26 sprzedam za 6800 zł. Ul. Śniadeckich 55, I. p. 10021

**Nowa sypialka**

kompletna, bufet i kredens, szafy, szafonierki, stoły, (dębowe stoły rozsuwane), na 24 osoby, krzesła, łóżka, biurka, lustra salonowe, kanapy, nowy rower, ubrania i t. d. B. Homma, Chrobrego 12. (F-9069

**Sprzedam**

zaraz młockarnię parową mniejszego systemu marki Feliks Hübner 16 — 20 ctr. na godzinę, nadającą się także do zapędu motorowego. Zgłoszenia przyjmuje W. Błaszak, Gorzykowo Witkowo, powiat Gniezno. 18818

**Lokomobila**

8 — 10 konna oraz prawie nowa maszyna szewska Singera korzystnie na sprzedaż M. Kalweit, Chełmno, Pomorze. 18813

**Dębowy**

bufet, kredens z grubą rzeźbą, dębowe biórka i dębowy pojedyńczy bufet sprzeda tanio Czechowski, Nakło, Potulicka 10. 10038

**Pianino**

niemieckiej marki nowe korzystnie na spr[illegible] daż. Koerdt, Królo[illegible] Jadwigi 4 b. (F-100[illegible]

**Aparat niwelacyjny**

sprzedam Pasiński, Krakowska 18. (F-907[illegible]

**Foksterjerki**

rasowe na sprzedaż. Se[illegible] minaryjna 11. Morf. (188[illegible]

**Wóz**

lekki, roboczy. skrzy[illegible] wy tanio na sprzed[illegible] Jarnath, Jana Kazim[illegible] rza 5. 188[illegible]

## KUPNA

**Najpoważniejsza**

Agentura Dóbr poszukuje dla 200 poważnych reflektantów majątki, gospodarstwa i młyny w każdej wielkości. Oferty z dokładnym opisem proszę nadesłać do firmy „Polonja“, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, telefon 698. Dyskrecja zapewniona. 18753

**Kupię**

konia. Zgłosz. pod „Koń“ do Dzien. Bydg. 18845

**Słomę**

kupuje w każdej ilości Sieczkarnia, Nowy Rynek 3. Bydgoszcz. (18769

**Kupię**

salonik stylowy znajdujący się w bardzo dobrym stanie. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Salonik“. 18334

**2 konie**

kupi Cegielnia Stow. Mechaników na Wilczaku. (10041

**Kupię**

wannę żelazno-emaljowaną do łazienki. Oferty z podaniem ceny pod „Wannę“ do filji Dz. Bydg. 10042

**Pianino**

kupię za gotówkę. Peplińska, Kaszubska 1. 10043

**Kupię**

rolwóz na parę koni dobrze utrzymany. Władysław Weyna, Tuchola (Pomorze). (18801

## NAUKA

**„Matura“**

Koedukacyjne Kursy Dokształcające. Chwytowo 12. Zapisy Cieszkowskiego 20, II ptr. lewo. (18744

**Student**

Politechniki poszukuje lekcji w zakresie szkół średnich. Zgłosz. pisemne do Dzien. Bydg. pod „Technika 2“. (F-10031

## POSADY WOLNE

**Nauczycielka**

wychowawczyni do dziewczynki lat 12, oraz zarządzania samodzielnie domem potrzebna. Zgłosz. Pomorska 11, II ptr. lewo, od godz. 4—5 po poł. F-10000

**Nauczycielki**

domowej poszukuje się na wieś od 1. września rb. do dziesięcioletniej dziewczynki, dojrzałej do I klasy gimnazjalnej. Of. do Dz. Bydg. pod „Nauczycielka“. (18811

**Korespondentka**

polsko-niemiecka potrzebna na godziny. Oferty z podaniem wynagrodzenia do Dzien. Bydg. pod „Sumienna“. (18814

**Stepera**

samodzielnego na dobrą pracę ew. akordową poszukuję. Zarobek dobry Fr. Leśniewski, Łobżenica. F-9092

**Fryzjerka**

dobra siła, potrzebna zaraz. Pensja 45—50 zł. tyg. Sienkiewicza 54. (10035

**Ślusarz**

lub kowal, obeznany w pracach maszynowych oraz 2 uczni potrzebuje M. Kalweit, Chełmno, Pomorze. (18812

[illegible] (18722

**Orkiestra**

trio lub duet damski lub męski od 1 września 1927 r. potrzebna. Oferty z podaniem warunków przesłać do Kawiarni „Bristol“ w Tczewie, ul. Pocztowa 20. (18717

**Pomocnik**

fryzjerski biegły także w strzyżeniu damskiem potrzebny. Kaczmarek, Strzałkowo. (1711

**Pielęgnarka**

zaraz poszukiwana. Zgłoszenia Zduny 20, parter. (10014

**Maturzystka**

muzykalna potrzebna na wieś do pomocy dziewczynkom uczęszczającym do gimnazjum. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „R. Z.“ (18734

**Stolarzy**

na meble tylko czystą pracę, poszukuje G. Habermann, fabryka mebli, Unji Lubelskiej nr. 9/11. (18343

**Cegielnia.**

Stow. Mechaników Wilczak poszukuje furmanów do zwożenia cegły. (18627

**Czeladnik**

piekarski, który dobrze przed piecem parowym pracuje może się zgłosić. Rafiński, Fordon. (18618

**Poszukuję**

zaraz młodego i pracowitego pomocnika cukierniczego. Zgłosz. osobiste pożądane. Fr. Luxenberg, Inowrocław, ul. Kościelna 3. (18806

**Pomocnik**

fryzjerski potrzebny. Markowski, Jezuicka 17. (18799

**Ucznia**

i uczennice do kamasznictwa przyjmie Liwa, ul. Dworcowa 89. (18862

**Ucznia**

gastronomicznego mówiącego po polsku i niemiecku poszukuje Hotel Gelhorn. (10039

**Uczeń**

piekarski może się zaraz zgłosić. Zgłoszenia Gdańska 109. (10034

**Kucharka**

starsza, umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami, które odeśle się z powrotem — wraz z podaniem miesięcznej pensji, potrzebna zaraz. Hotel Wildta, Świecie n. Wisłą. (18821

**Dziewczynka**

lat 16, potrzebna do posługi. Babia Wieś 3, II ptr. Stefańska. (10009

**Kobieta**

samotna lub starsza dziewczyna do świn zaraz potrzebna na wieś. Oferty do Dzien. Bydg. pod ‚B. W. Z.‘ (18733

**Służąca**

potrzebna zaraz. Zgłoszenia od godz. 2—3 Aleje Mickiewicza 5, III ptr. pr. (10025

**Służąca**

do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. IX rb. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. (10044

**Szofer**

Poszukuję posady jako szofer od 15 sierpnia lub później, zarazem do obsługi maszynerji z wykonaniem wszelkiej reperacji. Najchętniej na większem majątku, mleczarni lub browarze. Pensję podług ugody. Łaskawe oferty proszę nadesłać do Wiktora Lewandowskiego w Żur - młyn. poczta Osie, pow. świecki (Pomorze). (18742

**Bławatnik**

poszukuje posady w interesie lub podróżującego zaraz lub od 1 września. Zgł. Bosiacki w Wągrówcu. (18706

**Biurowy**

młodszy poszukuje posady. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Biurowy“. (F-10030

**Panna**

lat 24, uczciwa, skromna gospodarna, lubiąca porządek i czystość poszukuje zaraz posady do jednej osoby, na wsi lub w mieście. Zgł. do Dz. Bydg. pod „U. P“. (18796

**Poszukuję**

posady jako pierwszorzędna pokojowa z dobremi świadectwami. Of. pod „Marja“ do Dzien. Bydg. 18797

**Panienka**

z dobrej rodziny, mająca 6 klas gimnazjum, poszukuje praktyki w aptece. Łaskawe zgłoszenia pod „Apteka“ do Dz. Bydg. (10018

**Stenografka**

maszynistka - korespondentka, poszukuje posady. — Posiada praktykę i bardzo poważne referencje. Konkursowo pisze na maszynie. Oferty piśmienne: Aurelja Kwiecińska, ul. Reja 3 m. 2. (10016

**Elektromonter**

kawaler, lat 25, wolny od służby wojskowej, władający także językiem niemieckim, z 6 i pół letnią praktyką, z dobremi świadectwami, poszukuje posady zaraz. Zgłosz. pod „Elektromonter“ do Dzien. Bydg. (18834

## DZIERŻAWY

**Dzierżawy**

330 mórg ziemi dobrej, dobre budynki, blisko miasta. 300 mórg pszennej ziemi, dobre budynki, komunikacja dobra, młyn wodny w dużej wsi kościelnej, w bogatej okolicy, powyższe objekta na korzystnych warunkach do wydzierżawienia. Poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń“, Dworcowa 80, telefon 1815.

**Wydzierżawię**

zaraz bez odstępnego skład kolonjalny do tego 3 pokoje z kuchnią. Do objęcia potrzeba ca 2500 zł. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 18875

**Bufet**

hotelowy oddam za kaucją na własny rachunek młodemu małżeństwu lub samotnej osobie. Pożądane, aby jedno z małżonków muzykalne było. Zgłosz. upr. pod „A. N.“ do Dzien. Bydg. (F-10026

pod „[illegible]

**Skład**

w centrum miasta z [illegible] pokojowem mieszkaniem do odstąpienia. Wiadomość Szczecińska 1. Bielawski, restauracja. (18802

**Dzierżawę**

50 mórg z inwentarzem w Bydgoszczy, korzystnie odda „Renoma“ Pomorska nr. 1. 10012

## MIESZKANIA

**Urzędnik kolejowy**

poszukuje mieszkania w pobliżu dworca. Płacę czynsz roczny z góry ewtl. przeprowadzę remont. Oferty proszę pod „J. Ch. 62“ do Dzien. Bydg. (18735

**3—4 pokojowe**

mieszkanie z kuchnią, niedaleko dworca, poszukuje emeryt bez dzieci. Łask. zgłoszenia upraszam pod „Emeryt“ do Dzien. Bydg. (18630

**Poszukuję**

1 lub 2 pokoi z kuchnią w pobliżu ul. Gdańskiej. Zgłosz. z podaniem warunków pod „Wojskowy“ do filji Dz. Bydg. (10011

**Mieszkania**

2—3—5 pokojowe wskaże „Renoma“ Pomorska 1. (10013

**Poszukuję**

mieszkania 4-pokojowego komfort. w centrum miasta. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Zaraz 4“. F-10027

## POKOJE

**2 uczni gimn.**

przyjmę na stancję z całodziennem utrzymaniem od 1. 9. 27. Troskliwa opieka, wychowanie towarzyskie, centrum miasta. Pomorska 22/23, I ptr. l. F-9[illegible]81

**Przyjmę**

2 uczenice lub uczni na stancję. Opieka rodzicielska zapewniona. Wileńska 3, I ptr. l. (18826

**Stancja**

dla uczni i uczenic, fortepjan i nauczycielka w domu, jest pokój dla jednej i na dwie osoby. Gdańska 63, III piętro. F-10024

**Pokój**

umebl. dla pana lub inteligentnej panienki do wynajęcia. Grudziądzka 4, parter prawo. 18839

**1—2 pokoje**

umeblowane, w spokojnym domu do wynajęcia. Ul. Gdańska 45, II. (10052

**Pokoju**

próżnego, średniej wielkości z osobnem wejściem poszukuję zaraz. Of. pod „Pokój 700“ do Dz. Bydg. (18808

## RÓŻNE

**Wdowiec**

lat 41, wyższy urzędnik państwowy, otrzymujący 400 guld gdańskich miesięcznie poszukuje panny lub wdowy do lat 35 w celu matrymonjalnym Zgł. pod „Szczęście“ do agentury Dziennika Bydg. w Tczewie, Dworcowa 26-27. 18786

[illegible] [illegible]ów przystojnych na dobrych stanowiskach, jak: lekarzy, adwokatów, inżynierów, przemysłowców, ziemianinów samodz., kupców, wysokich urzędników państwowych lub kapitalistów, niechaj się zwrócą same lub ich krewn. z całem zaufaniem do Piotra Mrówki, Bydgoszcz ul. Gdańska 24. Tel. 446. Ścisła dyskrecja zapewniona — na życzenie przybywam dyskretnie w dom. 16715

**Wdowiec**

z jednem dzieckiem, lat 32, rzemieślnik, trzeźwy, przedsiębiorczy, ożeni się z panią w odpow. wieku, która dopomoże mu do usamodzielnienia się. Łaskawe oferty pod „598“ do filji Dz. Bydg. (10019

**Kawaler**

młody, samodzielny, z wyższem wykształceniem poszukuje panny lub wdowy bezdzietnej do lat 30 z odpowiednim kapitałem. Oferty proszę skierować do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa pod „Idealny“ Ścisła dyskrecja zapewniona. (F-10033

**1000 zł**

kaucji oddaję celem uzyskania stałej posady inkasenta lub przejęcia jakiej filji. Zgłosz. pod „L. S.“ do Dzien. Bydg. 18703

**Wspólnika (czki)**

z powodu nawału pracy poszukujemy do naszego dobrze prosperującego bezkonkurenc. przedsiębiorstwa prasowego wspólnika. Osoby poważne i zaufane z kapitałem 5000 zł będą uwzględnione. Oferty pod „Prasa K. K.“ do filji Dz. Bydg. 18867

**Spólnika**

czynnego z kapitałem 5—10.000 zł. przyjmie hurtownia. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Bez ryzyka“. 18831

**Zgubioną**

książeczkę wojskową na nazwisko Maksymiljan Kajewicz unieważniam. (18715

**Duża nagroda**

oddającemu dwa pierścionki brylantowe markiz i modern w platynie, przepadłych 11 bm. Pp. jubilerów prosi się o zwrócenie uwagi. Bydgoszcz, Kołłątaja 5, Racięcki. (10036

**Zagubiony**

kolejowy wykaz osobisty na drodze z Bydgoszczy do Wojnowa na nazwisko Helena Bartodziej i kwit Kasy Chorych na nazwisko Marcin Bartodziej unieważniam. Znalazca zechce oddać takowe przy ul. Chołoniewskiego 2, parter. (18739

**Poszkodowani**

przez Stan. Augustyniaka Ułańska 1, proszeni są o piśmienne podanie swych pretensji, celem wytoczenia wspólnej skargi. Antosiewicz, Gimnazjalna 1. (18825

**Obelgę**

rzuconą na p. Szczepana Kuraszkiewicza zam. Łokietka 21, z żalem cofam. Andrzej Wiśniewski, Łokietka 21. (18816

**Cena ogłoszeń:** 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalzych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

**Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.**